



**Dieter Schwarz**

# **Masoneria**

**Ideologia  
Organizacja i polityka**

Z przedmową szefa Policji Bezpieczeństwa  
i Służby Bezpieczeństwa  
SS - Obergruppenführera i generała policji  
Dr Kaltenbrunnera



Dieter Schwarz

# MASONERIA

## Ideologia Organizacja i polityka

Z przedmową szefa Policji Bezpieczeństwa  
i Służby Bezpieczeństwa  
SS - Oberguppenführera i generała policji  
Dr Kaltenbrunnera

Berlin 1944

---

Centralne Wydawnictwo NSDAP

Wydanie szóste 101-130 tys. egzemplarzy  
Wszelkie prawa zastrzeżone  
Druk: K & H Greiser Rastatt <Baden)

# Przedmowa do wydania szóstego

Wśród sił duchowych działających potajemnie w obozie wrogów Niemiec i ich sojuszników w tej wojnie, podobnie jak w poprzedniej, znajduje się masoneria, której niebezpieczeństwo działalności Führer wielokrotnie podkreślał w swoich przemówieniach.

Niniejsza broszura, obecnie udostępniona narodom niemieckim i europejskim w trzecim wydaniu, ma na celu rzucić światło na tego wroga działającego w cieniu. Choć działalność organizacji masonskich w większości krajów europejskich została zakończona, szczególną uwagę należy nadal zwracać na masonerię, a w szczególności na jej członkostwo, jako realizację woli politycznej mocarstwa ponadpaństwowego. Wydarzenia lata 1943 roku we Włoszech raz jeszcze demonstrują ukryte niebezpieczeństwo, jakie zawsze stanowili poszczególni synowie Masonerii, nawet po zniszczeniu ich organizacji masonskich.

Choć masoneria została zakazana we Włoszech już w 1925 roku, zachowała ona znaczący wpływ polityczny we Włoszech poprzez swoje członkostwo i nadal wywierała ten wpływ w tajemnicy. W ten sposób masoni stali w pierwszych szeregach włoskich zdrajców, którzy wierzyli, że są w stanie zadać faszystom śmiertelny cios w krytycznym momencie, bezwstydnie zdradzając naród włoski.

Zamierzonym celem trzeciego wydania tej broszury jest dostarczenie jaśniejszej wiedzy o niebezpieczeństwie korupcji masonskiej i podtrzymanie żywej woli samoobrony.

Dr Kaltenbrunner SS-  
Gruppenfuehrer  
Generał Policji

## Przedmowa do wydań 1-4 (1938)

Celem niniejszej pracy jest zwięźle omówienie głównych problemów masonerii. Nie rości sobie pretensji do kompletności; ma raczej na celu dostarczenie dokumentacji opartej na autentycznych materiałach z archiwów Służby Leclurity RF, SS i Tajnej Policji Państwowej, uświadamiając w ten sposób opinii publicznej niebezpieczeństwo, jakie stanowiła masoneria w ciągu ostatnich kilku stuleci. Szczegółowy opis nierozstrzygalnego konfliktu między ideologią masonerii a ideologią socjalizmu narodowego, oparty na pełni dostępnego materiału, należy pozostawić do prac późniejszych.

Heydrich

SS – Obergruppenführer

## Przedmowa do piątego wydania poprawionego

W 1942 roku Światowa Masonia obchodziła 225 rocznicę swojego powstania. Podobnie jak 200. rocznica, 225. rocznica była obchodzona w czasie wojny – podczas wojny, za którą masoneria światowa ponownie była częściowo odpowiedzialna. Jakże odmienna jest sytuacja masonerii w porównaniu z rokiem 1917! Wtedy stał u szczytu swoich wpływów i cieszył się niezmierną siłą polityczną. Dziś, dla kontrastu, wzywa się do zdawania rachunku: zdrowe narody Europy pokonały zgubną truciznę ideologii masońskiej; Potężne siły masonerii poniosły poważne represje, a ponadto muszą spodziewać się, że ich dni w Europie są zwiariowane.

Wydarzenia polityczne od czasu publikacji tego tekstu potwierdziły słuszność zawartych w nim stwierdzeń.

Po raz kolejny światowa masoneria dała początek siłom skierowanym przeciwko wszystkim zdrowym rasowo ruchom, jednocześnie tworząc impuls do całkowitego wyginięcia tych ruchów.

Świadomość, że odmłodzone narody Europy muszą zachować czujność wobec rozpadającej się korupcji liberalnej myśli masońskiej, aby zapobiec przegrupowaniu i ponownemu zdobyciu władzy, skłoniła autora do opublikowania poprawionego i uzupełnionego wydania dla narodów niemieckich i europejskich, w aby wnieść mały wkład w całkowite uzdrowienie duchowe europejskiej wspólnoty narodów.

Dieter Schwarz

# Spis treści

Część I.: Podstawy historyczne

I.

Podwaliny Żydowsko-Orientalne

II.

Rozwój masonerii poza granicami Niemiec w XVIII wieku

1. Rozwój angielskich łóż robotniczych w XVII i XVIII wieku

(Członkowie cechów kamieniarzy niebędący członkami cechów – pochodzenie słowa „wolnomularz” – Wielka Loża Londynu w 1717 roku – „Starożytny Obowiązek”)

2. Rozwój masonerii we Francji

(„Oświecenie” i myśl rewolucji francuskiej – przenikanie Żydów do angielskich i francuskich łóż – żydowskich instytucji wyższych stopni)

3. Rozwój masonerii w Niemczech do czasu emancypacji Żydów.

a) Angielska linia wpływów

b) Romańska linia wpływów.

c) Rozwój niemieckiej masonerii w duchu filozofii spekulatywnej

(Niemiecki idealizm w XVIII wieku – zmiana znaczenia masonerii – Goethe i masoneria – okres wojen wyzwoleńczych Niemiec)

III.

Rozwój masonerii w XIX i XX wieku

1. Udział masonerii w rewolucjach 1789, 1830 i 1848

(Masońska misja Francji -Demokracja i Republika restauracja 1830-1848 - Napoleon i opozycja masońska)

2. Penetracja Żydów do społeczeństwa burżuazyjnego za pomocą łóż

(Walka Żydów o równość - masoński humanitaryzm tolerancja w kwestii żydowskiej - Loża żydowska w Frankfurcie nad Menem w 1807 r. - Przyjęcie Żydów w Birkenfeld w 1845)

3. Rozwój poza granicami Niemiec od 1870 do 1914

4. Postawa masonerii niemieckiej w tym okresie .

IV.

Międzynarodowa masoneria a wojna światowa

1. Postawa łóż w państwach Ententy

Oszczerstwo Niemiec i ich sojuszników – Kongresy masońskie – Masońska propaganda pokojowa)

2. Wpływ łóż i ich działalność korupcyjna - myśl internacjonalistyczna - loże polowe)

Część 2: Organizacja, metody pracy i cele masonerii

I.

Organizacja

1. Łoże świętojańskie jako najniższy stopień.
  2. Łoże wyższego stopnia
  3. Związek między masonerią świętojańską a masonerią wyższego stopnia
  4. Ponadnarodowe organizacje masonerii
  5. Organizacje masońskie w Niemczech, byłej Austrii, byłej Czechosłowacji i byłej Polsce:
    - a) w Niemczech.
    - b) w byłej Austrii
    - c) w byłej Czechosłowacji
    - d) w byłej Polsce
- II.
- Organizacje zbliżone do masonerii
- Odd Fellows
- Zakon Druidów
- Schlaraffia
- Klub Rotary
- III.
- Ukryta działalność masonerii w innych organizacjach
- IV.
- Cele ideologiczne
1. Podstawowe koncepcje masonerii  
(Humanitaryzm i tolerancja – Międzynarodowy łańcuch braterstwa – Zaprzeczenie różnic rasowych i narodowych, masoński kosmopolityzm, liberalizm i demokracja)
  2. Metody wychowawcze masonerii  
(Cele edukacji – Efekty i metody edukacji masońskiej – rytuał – symbolizm – masońskie przemówienia, znaki i cegielki – Pisma masońskie)
- V.
- Relacje między masonerią a innymi władzami ponadnarodowymi
1. Masoneria i Kościół (Masoneria jako anty-Kościół – Walka między katolicyzmem a masonerią – Bulle papieskie zakazujące masonerii – Kuszenie unią – Konferencja w Akwizgranie z 1928 r.)
  2. Masoneria i żydostwo
  3. Masoneria i marksizm  
(Masoneria jako burżuazyjna, demokratyczno-liberalna awangarda marksizmu - Komunizm i masoneria - Wypowiedzi masońskie na temat komunizmu)
- Część 3: Masoneria jako forma sprzeciwu wobec Narodowego socjalizmu
- I.
- Masoneria i faszyzm  
(Walka faszyzmu z „Zielonym Wężem” – Ustawa antywolnomularska z 1925 r. – Wielki Mistrz Torrigiani przeciwko faszyzmowi – Mussolini o masonerii)

## II.

### Masoneria i narodowy socjalizm

Przywódcy narodowo-socjalistyczni w sprawie masonerii

(Adolf Hitler-Alfred Rosenberg-Hermann Goering-Reichsleiter Buch)

2. Dekrety i dyrektywy oddziałów państwowych i partyjnych przeciwko lożom oraz partii przeciwko lożom i organizacjom masońskim w Niemczech

3. Walka narodowego socjalizmu z masonerią

(Dobrowolne rozwiązanie loż, postawa loż staropruskich – Komitety obrony loży)

4. Walka światowej masonerii z narodowym socjalizmem.

(Tematy dyskusji na kongresach masońskich i emigracyjnych: bojkot propagandy · praca Frontu Ludowego)

5. Podsumowanie

(Nierozwiązywalny konflikt między narodowym socjalizmem a masonerią)



# Część pierwsza: Tło historyczne

## I.

### Podwaliny Żydowsko-Orientalne

Masoneria jest ideologiczną formą wrogości wobec narodowego socjalizmu, której znaczenie w rozwoju historycznym ostatnich dwóch stuleci należy uznać za porównywalne ze skutkami innych organizacji ponadnarodowych, kościołów politycznych, światowego żydostwa i marksizmu. W swojej obecnej formie musi być postrzegane jako burżuazyjno-liberalne oddziały przodujące światowego żydostwa.

Korumpuje zasady wszelkich form rządów opartych na względach rasowych i ludowych, umożliwia Żydom osiągnięcie równości społecznej i politycznej oraz toruje drogę żydowskiemu radykalizmowi poprzez swoje poparcie dla zasad wolności, równości i braterstwa, solidarności narodów, Ligi Narodów i pacyfizmu oraz odrzucenia wszelkich różnic rasowych.

Za pomocą swoich międzynarodowych powiązań i powiązań masoneria ingeruje w stosunki polityki zagranicznej wszystkich narodów i prowadzi, poprzez przywódców rządowych, tajną politykę zagraniczną i światową, która wymyka się kontroli rządzących.

Poprzez swoje osobiste wpływy i ekonomiczne faworyzowanie, masoneria zapewnia, że wszystkie dominujące pozycje w życiu publicznym, gospodarczym i kulturalnym narodu są wypełnione lożami braterskimi, które faktycznie przekładają koncepcje masonerii na działanie.

Państwo narodowo-socjalistyczne zniszczyło organizację masonerii w Niemczech, a także wywołało podobne środki w wielu krajach europejskich podczas obecnej wojny. Ale liberalne, masońskie ciało myślowe żyje w byłych braciach z loży. Ponadto nadal istnieje niebezpieczeństwo ponownego przenikania idei masońskich przez organizacje lożowe państw, w których masoni będą mogli swobodnie realizować swoje cele bez przeszkód.

Tak więc badanie tego wroga i zapewnienie podstawowej edukacji wszystkim rasowym towarzyszom na temat masonerii nie jest tylko kwestią wyjaśniania interesujących problemów historycznych; jest to raczej pilna potrzeba czujności w walce z naszym wrogiem.

Tło  
masonskiego  
symbolizmu

Masoneria jest ściśle powiązana z żydostwem, i to nie tylko poprzez swoją organizację. Nawet symbolika masonerii wskazuje na żydostwo poprzez jego zwyczaje, a na język hebrajski poprzez jego słowa i znaki, jako jego prawdziwe pochodzenie. Konceptualny wszechświat masonski jest odbiciem żydowskich obrazów i koncepcji z Bliskiego Wschodu.

Centralnym punktem myśli Starego Testamentu jest koncepcja Jahwe jako żydowskiego „Boga”. Początkowo wśród Żydów dominowała wiara w wiele bóstw narodowych, dla których Jahwe był jeszcze zupełnie nieistotnym bogiem pustyni, dopóki nie odszukał „ludu” (koczowniczego plemienia Izraela), z pomocą którego mógłby przystąpić do zdetronizowania wszystkich innych bogów i osiągnąć dominację nad światem. W późniejszym żydostwie Jahwe był postrzegany najpierw jako Bóg Najwyższy, a potem jako Bóg Jedyny; ale jego pierwotna natura była ściśle zachowana. Dla Żydów imię „Jahwe” implikuje program zniewolenia świata (patrz Izajasz rozdział 60 itd.).

Świątynia

Wraz z rozwojem koncepcji Jahwe dobiegła końca centralizacja żydowskiego kultu religijnego. Zamiast pierwotnych licznych miejsc składania ofiar w Kanaanie pojawiło się jedno: najpierw Szilo (później Jerozolima); następnie Namiot Królewski <Bundeszelt>, a później Świątynia Salomona były uważane za „Dom Jahwe”. Podobnie jak sam Jahwe, Świątynia stała się symbolem żydowskich planów dominacji nad światem (zob. Ezechiel, rozdziały 40-48; zob. także Nowy Testament, Objawienie św. Jana, rozdział 21).

W okresie po niewoli babilońskiej „prorocze żydostwo” zostało uzupełnione przez kapłańskie „Nauki Prawa” (Tora) i „Księgi Mądrości” (Chokma). „Bour geois przyzwoitość” i porządek społeczny wywodzą się z wielu zapożyczeń z sąsiednich kultur, podczas gdy Jahwe otrzymał kosmiczną charakterystykę jako „Mistrz Budowniczy Świata”. Jednocześnie utworowano drogę postawom internacjonalistycznym (szerzenie nauki mesjanistycznej).

Misteria

Duchowe postawy syryjsko-fenickich „misteriów” zły się ze starotestamentową myślą o czasie narodzin Chrystusa <Zeitwende>. Tajemnice zakładały „poczucie grzeszności”: wewnątrz rozdarła istotę ludzką, której „miłosierdzie Boże” miało zostać udzielone poprzez mistyczne, to znaczy tajemne słowa, znaki i rytuały, osiągając w ten sposób „zbawienie” i osobistą „szczęśliwość wieczną”. Całe „zło” przypisywano „diabłu” (dualizmowi). Pojęcia te, czasami przedstawiane z wielką mocą opisową, znalazły odzwierciedlenie w żydowskich „apokryfach” i tekstach Nowego Testamentu z czasów

narodzin Chrystusa (Zeitwende), jak również w pismach „gnostyckich” z późniejszego okresu.

Cały ten konceptualny świat otrzymał nowe życie poprzez symbolikę i nauki masonerii. Legenda o Hiramie, symbol Świątyni z jej religijnymi nakazami, próba odwagi przy przyjęciu do loży, symboliczny rytuał śmierci, tajemne znaki rozpoznawcze, ucieleśniają w dostrzegalny, wizualny sposób to, co później objawia się w ich nauki (przekształcenie człowieka z nieoszlifowanego kamienia w sześcian, zbudowanie „Świątyni Ludzkości”, „Mesjanizm”, „Imperium Pokoju” i „Światowego Braterstwa”, odrzucenie wszelkich naturalnych rasowych i politycznych barier w „Światowym Bractwie”). Symbole i nauki nie są jednak opracowane jednolicie w oparciu o określone oryginalne formy, ale przedstawiają barwną mieszankę składników najróżniejszych rodzajów (synkretyzm), co znacznie utrudnia aby udowodnić ich pochodzenie w każdym konkretnym przypadku.

Pojęciowy świat Bliskiego Wschodu został po raz pierwszy przekazany całemu Zachodowi za pośrednictwem Kościoła, który lojalnie strzegł swego żydowskiego „dziedzictwa”. Arabskie wpływy islamu poczynawszy od VII w., doświadczenia wypraw krzyżowych poczynawszy od XI w., jak a także wpływ filozofów żydowskich (Ibn-Gebirola, Majmonidesa, kabalistów) poczynawszy od XII wieku, doprowadził do silniejszego nacisku na ten wywodzący się z Żydów konceptualny świat. zostali wypędzeni przez niemiecką scholastykę.

„Chrześcijańscy kabaliści” (Pico de Mirandola) zdobyli szczególnie prestiż w akademiach i stowarzyszeniach religijnych renesansu. Uczni zajmowali się przede wszystkim tekstami hebrajskimi, w których pewną rolę mogło odegrać ekscentryczne poszukiwanie „tajemnic” i dziwacznych spostrzeżeń. Wysiłki te zostały przekazane Niemcom przez Johannes Reuchlina i innych. Powstawały tajne stowarzyszenia, które próbowały połączyć żydowskie fantazje z elementami teologicznymi w system poprzez domieszkę alchemii, matematyki, astronomii i astrologii, a także magii.

Nosiciel  
myśli  
żydowskiej

Renesans

## **Rozwój masonerii poza granicami Niemiec w XVIII wieku**

1. Rozwój z angielskich łóż robotniczych w XVII i XVIII wieku

W przeciwieństwie do charakteru zachodnich chat budowlanych oraz zwyczajów zachodnich kamieniarzy i stowarzyszeń kamieniarzy, można zaobserwować obraz historii wywodzący się z kultury

Dokumenty  
z 1390  
i 1450 roku

orientalnej w Rękopisie Regiusa z 1390 roku i Cooke z 1450 r., dwu z najstarszych rękopisów dotyczących średniowiecznych angielskich robotników budowlanych. Dokumenty te zawierają, w tradycji korporacyjnej, zachowany w legendarnej formie wyciąg z historii przedsiębiorstwa oraz regulaminy (statuty) dotyczące zachowania się w korporacjach i wypełniania koleżeńskich obowiązków wobec kolegów rzemieślników. Po tych dwóch najstarszych dokumentach pojawiło się kilka innych o podobnym znaczeniu. Znaczące jest to, że treść tej korporacyjnej wiedzy zawsze była coraz bardziej oparta i w coraz bardziej szczegółowy sposób na legendarnym i konceptualnym świecie Starego Testamentu. MASONI twierdzą, że te starotestamentowe fundamenty zostały wniesione do korporacji przez „Wielebnych”, którzy jako pastory troszczyli się o duchowe dobro angielskich korporacji.

Ci „Wielebni” odegrali jeszcze jedną znaczącą rolę w rozwoju masonerii. Byli pierwszymi niekorporacyjnymi członkami stowarzyszeń korporacyjnych, wraz ze szlachebnymi patronami korporacji, którzy przejęli reprezentację cechów przed władzami i cieszyli się tytułami patronackimi. (przytłum.: prawo mianowania kandydata na wakujące beneficjum kościelne, obejmujące prawa własności) za pośrednictwem cechów. Z biegiem czasu doszło do sytuacji, w której patroni i wielebni wprowadzali przyjaciół i krewnych do cechów, które w międzyczasie przybrały nazwę łóż, jako członków. Dotyczyło to zwłaszcza łóż kamieniarzy.

Członkowie cechów kamieniarzy, którzy nie należą do cechów,

Tak więc już w drugiej połowie XVII wieku znajdujemy duży odsetek takich niekorporacyjnych członków w różnych łóżach korporacyjnych. W tych stowarzyszeniach pojęcie koleżeństwa zawodowego i cechowego coraz bardziej schodziło na dalszy plan na rzecz towarzyskości. Zewnętrznie rozwój ten charakteryzował się tym, że łóża te przeniosły swoje siedziby poza sale cechowe do gospód.

Pochodzenie słowa „wolny mason”

Przekonanie, że kontrast między masonami cechowymi a uznanymi, ale nie-cechowymi członkami łóż, znalazł swój wyraz w określeniu „wolni i uznani masoni”, jest bezpodstawne. To określenie było używane w odniesieniu do wszystkich członków łóża, nawet członków cechowych masonów.

Pod koniec XVII wieku termin „wolnomularze” jest już powszechnie używany, o czym świadczy kilka tekstów z tego okresu oraz żart studencki w Trinity College w Dublinie w 1688r. W tekstach i opisach z XVII wieku, widzimy również członków niebędących członkami cechu w łóżach, którzy już praktykują symboliczne murarstwo.

Rok 1717 to nowy okres w historii masonerii. W tym roku cztery londyńskie loże połączyły się w „Wielką Lożę Londynu i Westminsteru”, aby uczcić imię swojego patrona, Jana Chrzciciela, we wspólnocie i w godny sposób. Początkowo przesłanki fuzji miały więc charakter czysto społeczny.

Ważne jest, że wśród urzędników tej nowej Wielkiej Loży nie było już żadnych korporacyjnych masonów. Wiarygodne informacje na temat wczesnych lat tej nowej organizacji są niedostępne.

W 1721 roku Wielkiej Loży Londynu udało się pozyskać członka angielskiej wysokiej arystokracji, księcia Montagu, na urząd Wielkiego Mistrza. To zapoczątkowało rozwój, który charakteryzuje angielską masonerię aż do dnia dzisiejszego. Ponieważ od tego czasu aspiracją angielskiej masonerii zawsze było pozyskanie konwertytów z najwyższych szczebli arystokracji. W ten sposób rozpoczęła się szeroko zakrojona polityka członkostwa masonów, której celem było umieszczenie masonów na wszystkich czołowych stanowiskach Imperium Brytyjskiego; w związku z tym trudno mówić o jakimkolwiek konflikcie między masonerią a przywództwem rządu brytyjskiego. Takie jest prawdziwe znaczenie twierdzenia, że Anglia używa masonerii jako narzędzia światowej polityki. Potęga angielskich masonów została wyraźnie zademonstrowana w 1799 r., kiedy najpierw odrzucili projekt ustawy przeciwko tajnym stowarzyszeniom w angielskim parlamencie, a następnie zmienili ją w taki sposób, że masoni zostali wyraźnie wykluczeni z jej edyktów.

Na wniosek księcia Montagu i pod rządami Wielkiego Mistrza Whartona, ukazała się pierwsza księga zawierająca regulamin masonerii, której autorem był wielebny Anderson. W głównej części książki były tak zwane „Dawne obowiązki”, które nabrały wielkiego znaczenia w dalszym rozwoju masonerii, po raz pierwszy zostały rozwinięte w zasady, wraz ze „starożytnymi landmarkami”, podsumowaniem masonów praw i tradycji, i są nadal decydujące w ideologicznej orientacji masonerii dzisiaj.

## 2. Rozwój masonerii we Francji

Masoneria dotarła do Francji przez angielskich emigrantów. W 1725 r. u angielskiego karczmarza powstała pierwsza loża. Druga loża masonów została otwarta w 1729 roku. Masoneria bardzo szybko rozprzestrzeniła się we Francji. W przeciwieństwie do Anglii rozwój był mniej równomierny. We francuskiej masonerii XVIII wieku należy rozróżnić dwie linie rozwoju.

Wiek Oświecenia	Jedna działała w spekulatywnym, edukacyjnym kierunku. Należeli do niej w szczególności intelektualni prekursorzy i myśliciele rewolucji francuskiej, tacy jak Paine, Montesquieu, Voltaire, Mirabeau, Marat, Lafayette, Philippe Egalite i Abbe Sieyes.
Encyklopedyści	W Paryżu od 1769 r. działała loża encyklopedystów, pod nazwą „Dziewięciu Sióstr”. Wśród członków tej loży byli Helvetius, Lalande, Benjamin Franklin, hrabia La Rochefoucauld, d'Alembert, Camille Desmoulins, Diderot i Brissot .
Myśl rewolucji Francuskiej	Tutaj naczelną zasady i idee rewolucji francuskiej otrzymały swoje charakterystyczne cechy i zostały dalej rozwinięte. Hasła „Wolność, równość, braterstwo”, zasada równości wszystkich, którzy noszą ludzką twarz, powszechne prawa człowieka, zostały wypracowane w tej loży i propagowane agresywnie w duchu rewolucyjnym. Nastąpiło ogólne odwrócenie wszystkich wartości. Rządowa forma absolutyzmu i jego sprzeciw wobec masońskiej demokracji i republikanizmu były przedmiotem szczególnej wrogości w tych konfliktach.
	Ten kierunek osiągnął swój punkt kulminacyjny, a jednocześnie chwilowo pomyślny koniec, w Rewolucji Francuskiej. We Francji działało wówczas 629 łóż, z których 65 znajdowało się w samym Paryżu.
Pojęcie „Zakonu”	Jednak w tym samym okresie we francuskiej masonerii dał się odczuć inny nurt, mający charakter bardziej katolicki. Ten nurt chciał sprowadzić masonerię z powrotem do średniowiecznych zakonów. Szkota Ramsaya, opiekuna Pretendenta do brytyjskiego tronu, należy uważać za ich głównego przedstawiciela. Przyjaźnił się z arcybiskupem Fenelonem i za namową Fenelona przeszedł na katolicyzm, zostając członkiem zakonu obrządków lazarytańskich. Ponieważ w tym okresie wielu księży katolickich należało jeszcze do łóż masońskich, można przypuszczać, że katolicy podejmowali próby zmiany znaczenia masonerii od wewnątrz i uczynienia jej działalności użyteczną dla Kościoła.
Wyższe stopnie	Z tego nurtu rozwinął się wkrótce najbardziej zróżnicowany system wyższych stopni, który aktywnie rozprzestrzeniał się w całym tym okresie.
Ścisłe Przestrzeganie	Trzeba w związku z tym wspomnieć, że założyciel „Ścisłej Obserwy” w Niemczech, baron von Hund und Altengrotkau, musiał podczas pobytu w Paryżu zetknąć się z przedstawicielami tych środowisk. On też przeszedł na katolicyzm. „Ścisła Obserwa” była systemem wyższego stopnia, któremu w świecie łóż niemieckich udało się w tym czasie zdobyć wielkie wpływy i który miał na celu

ukształtowanie całej masonerii w rycerski zakon. Jej członkowie byli zobowiązani do szczególnego, nieograniczonego obowiązku najsurowszego posłuszeństwa i uległości (stricta observantia) poprzez tzw. „Akt posłuszeństwa”.

Pojęcie tolerancji, które jest zakotwiczone w „Dawnych Obowiązках” i było dalej rozwijane wraz z masońskim ideałem człowieczeństwa we Francji Oświecenia, umożliwiło Żydom, z pomocą masonerii, penetrację społeczeństwa burżuazyjnego we wczesnym okresie w Anglii i Francji, a następnie uzyskać emancypację. W 1723 i 1725 nazwiska żydowskie pojawiały się już na listach członków angielskich łóż masońskich. W 1732 r. jedna łoża zmieniła posiedzenie z soboty wieczorem na niedzielę tylko po to, aby umożliwić członkom żydowskim udział w pracach łoży. Wydaje się, że wpływy żydowskie były wówczas dość duże, ponieważ już w 1732 r. uliczny mówca Henley wygłosił przemówienie atakujące „żydowskich masonów”. „Starożytni masoni”, którzy pojawili się około połowy XVIII wieku, mieli specjalną modlitwę za łoża żydowskie.

We Francji rozwój ten postępował znacznie szybciej i zakończył się rewolucją francuską, z całkowitą równością społeczną i polityczną dla Żydów.

Różne systemy wyższego stopnia zostały opracowane około połowy XVIII wieku przez głodnych biznesu Żydów i sprzedawane jako „tajemnicza wiedza” po wysokich cenach.

### 3. Rozwój masonerii w Niemczech do emancypacji Żydów.

#### a) Angielska linia wpływów

Pierwsza łoża, która później przyjęła nazwę „Absolom” i działała bezpośrednio pod Wielką Łożą w Londynie, została założona w Hamburgu w 1737 roku pod przewodnictwem masona Charlesa Sarry’ego. Wpływy angielskie były widoczne w polityce członkostwa tej łoży, która miała pozyskiwać głowy państw i wpływy osobistości jako konwertytów.

Doprowadziło to do starań o nawrócenie następcy tronu pruskiego, późniejszego Fryderyka Wielkiego, którego bardzo zrećźnie wprowadzono do masonerii, ale który stracił zainteresowanie masonerią już w pierwszym roku swego panowania i który wyraźnie sam pogardliwie odnosił się do działalności łóż w późniejszych latach.

Angielska linia wpływów została również zastosowana przy zakładaniu łóż w Brunszwiku, Hanowerze, Bayreuth, Meiningen, Breslau, i we Frankfurcie nad Menem.

Penetracja Żydów do angielskich i francuskich łoży

Żydowskie organizacje wyższego stopnia

1737 pierwsza łoża w Niemczech

Fryderyk Wielki

## b) Linia wpływów romańskich

Wpływy francuskie odegrały główną rolę w zakładaniu łóż sasko-polskiego marszałka Rutowskiego w Saksonii i Czechach. Jak już wspomniano, różne organizacje wyższego stopnia przenikały z Francji do Niemiec.

Zamieszanie w  
łożach w  
XVIII wieku  
Niemczech

Konflikt tych różnych prądów spowodował niewiarygodne zamieszanie w niemieckich łóżach XVIII wieku, osiągając punkt kulminacyjny w „Ścisłej Obserwie” barona von Hunda, łożach szkockich, systemie Clermont-Rosachen, „Afrykańskich Mistrzów Architektów”, „Nowi Złotokrzyżowcy i Różokrzyżowcy” <Neueren Gold- und Rosenkreuzer> i wiele innych organizacji.

Iluminati

Oczywiste jest, że poza entuzjazmem dla zakonów rycerskich i poszukiwaniem tajemnicy miały się pojawić także wpływy polityczne. Znacząca jest tu praca i wysiłki różokrzyżowców pod wodzą Bischoffswerdera i Woellnera, którzy posiadali wielkie wpływy jako pruski minister stanu, jak również Zakon Iluminatów profesora Adama Weishaupta z Ingoldstadt, który przyciągnął wielką uwagę. Wieshauptowi zarzucano tendencje ateistyczne i rewolucyjne, a także związki z rewolucją francuską. Faktem jest, że Weishaupt, były uczeń jezuitów, zbudował swój zakon na wzór jezuitski, zredagował kilka wolnomyslicielskich książek, w których przekonywał, że iluminaci powinni stopniowo zajmować wszystkie wpływowe urzędy, aby pracować dla celów Zakonu. Z pomocą barona von Knigge udało mu się znacznie rozszerzyć bazę swojego zakonu poprzez masonerię. Weishaupt ogłosił nazwę zakonu „Spartakus”. Na rozkaz jezuitów, którym ponownie udało się zyskać wpływy, Zakon Iluminatów został zdelegalizowany w Bawarii w 1784 roku, a wielu jego członków zostało aresztowanych. Weishauptowi udało się jednak uciec z pomocą przyjaciół. Według źródeł masonskich działalność Zakonu miała ustać w 1785 roku, ale krążyły pogłoski, że gorliwa działalność trwała nadal, zwłaszcza w okresie rewolucji francuskiej.

Masoneria  
w Prusach

W Prusach masonia rozwijała się stosunkowo pokojowo, w przeciwieństwie do reszty Niemiec. Niemniej jednak zamieszanie wokół „Ścisłej Obserwy” dotknęło także najstarszą z pruskich Wielkich Łoży, „Wielką Narodową Łożę Matkę „Na Trzech Globach”. Doprowadziło to do założenia „Wielkiej Państwowej Łoży Niemieckich Wolnomularzy” w 1770 roku przez lekarza ogólnego Johanna Wilhelma Kellnera von Zinnendorfa. Ponadto łoża „Royal York de l’Amitie”, założona przez francuskich jeńców wojennych,

przez długi czas działała w ramach Wielkiej Loży Anglii. Po zmianie rytuału przez byłego mnicha kapucyńskiego Ignacego Aureliusza Fesslera przybrała nazwę „Wielka Loża Prus, czyli „Królewski York dla Przyjaźni”. Ta trójka wielkich łóż pruskich które później nazywały się „łożami staropruskimi”, otrzymały specjalny status na mocy edyktu z 1798 r. przeciwko „tajnym stowarzyszeniom”.

c) Rozwój masonerii niemieckiej w spekulatywny kierunek filozoficzny

Pisma masonskie, zwłaszcza te mające na celu obronę masonerii, często wspominają o wielkich postaciach historii Niemiec i niemieckiego życia intelektualnego, którzy utrzymywali stosunki z masonerią lub sami byli masonami. Oprócz Fryderyka Wielkiego, o którego związkach z wolnomularstwem już wspomniano, ci ludzie byli głównie filozofami i pisarzami niemieckiego idealizmu z ostatniej trzeciej połowy XVIII wieku, których teksty masonskie przedstawiają jako nosicieli prawdziwej masonerii.

Masoni zwykle twierdzą również, że ci ludzie mieli decydującą inspirację w lożach i dlatego ich twórczość należy przypisać masonerii. Te masonskie relacje, które często są bardzo umiejętnie prezentowane, zwabiły wielu niezdecydowanych towarzyszy rasowych do masonerii, podczas gdy wielu przeciwników łóż posunęło się tak daleko, że zaatakowało wielkich Niemców, którzy kiedyś należeli do łóż, razem z ich dziełami i opisują swoje członkostwo jako nie do zniesienia dla niemieckiego życia intelektualnego i niemieckiej historii, bez zbadania ówczesnych warunków politycznych i kulturowych.

Zjednoczone Niemcy, które zapewniłyby tym ludziom misję narodową, wtedy nie istniały. Wielu z licznych ksiąząt podzielonej Ojczyzny nie było bynajmniej idealnymi przedstawicielami narodu. Kościoły znajdowały się w stanie całkowitego zwapnienia. Dogmat uniemożliwił swobodny lot myśli. Nauki przyrodnicze jako pierwsze wyzwoliły się z uścisku przymusu, który zabijał wszelką inicjatywę, i osiągnęły najwspanialsze sukcesy. Wydawało się, że świta druga era humanizmu, a wraz z nią ponownie pojawiły się kontrowersje dotyczące edukacji całej rasy ludzkiej i jej wyższego rozwoju.

Intelektualny świat ówczesnej burżuazji nie miał żadnego związku z obecnym internacjonalizmem masonerii. Myśliciele czuli pociąg do tych wszystkich, którzy po drugiej stronie granicy swoich małych państw niemieckich mieli te same poglądy co do konieczności

Niemiecki  
Idealizm  
XVIII  
wieku

uwolnienia się od dogmatów kościołów i którzy mieli dość sporów doktrynalnych. Jednocześnie sprzeciwiali się ekscesom absolutyzmu. Schiller był co prawda masonem, ale mimo to przeszedł przez tę samą drogę.

Humanitarny ideał starożytności został już zasadniczo źle zrozumiany i zniekształcony przez chrześcijaństwo. Teraz widzimy, jak masoneria przejmując tę samą koncepcję i przekształca ją w ideologię zaprzeczającą wszystkim narodom i rasom, w rażącej sprzeczności z rasowymi koncepcjami starożytności. W deklaracjach doktrynalnych masonerii, o ile jakieś zostały wydane, ta sprzeczność nie była w każdym razie bardzo oczywista. Oświeconym duchom tamtych czasów masoneria musiała wydawać się idealnym połączeniem najlepszych.

Dlatego Fryderyk Wielki, Goethe, Herder, Klopstock, Fichte, Lessing i wielu innych weszło do świątyni łóż. Tak powstała poezja i twórczość artystyczna, którą dziś loże przedstawiają jako bezcenne wytwory masonerii, ale które z dzisiejszą masonerią nie mają nic wspólnego.

Zmiana znaczenia  
masonerii

To, co niemieccy intelektualiści XVIII wieku rozumieli jako wolnomularstwo, istniało jedynie w ich wyobraźni i było dalekie od rzeczywistych warunków i celów łóż. Właśnie ci ludzie, którzy dziś są przedstawiani jako czołowi świadkowie wielkich ideałów wolnomularstwa, szybko to dostrzegli i odwrócili się od łóż.

Fryderyk Wielki po pierwszym roku swego panowania (1740) nie brał udziału w zebraniach loży, a w ostatnich latach swego życia krytycznie odnosił się do różnych działań loży, pragnąc, by funkcjonowały one wyłącznie jako burżuazyjne stowarzyszenia społeczne (zob. z 1779 r. przeciwko ubieganiu się o tytuły przez masonów). Lessing i Fichte opuścili loże w gniewie. Bracia Stolberg odeszli, a Herder, który w 1766 roku wstąpił do loży w Rydze, nigdy nie uznał się za masona w Weimarze. To, co „Ogólny podręcznik masonerii” pisze o Herderze, odnosi się do wszystkich wielkich Niemców tamtych czasów, kiedy stwierdza:

„Na znaczeniu, podstawie i zamiarach stowarzyszenia należy zbudować własny system, który kiedyś chciał propagować.”

Goethe i masoneria

To, że Goethe nie był entuzjastycznym bratem loży, chętnie przedstawianym przez masonów, jest otwarcie przyznane przez dobrze znane masońskie dzieła referencyjne („Ogólny podręcznik masonerii” i „Międzynarodowy leksykon masonerii”). To prawda, że w 1782 roku został podniesiony do stopnia mistrza i przyjęty do

Zakonu Wewnętrznego, ale nawet masoni nie mogą złożyć żadnych oświadczeń dotyczących jego dalszego udziału w pracach loży . Pod koniec 1782 r. loża weimarska zamknęła swoje podwoje z powodu kłótni, które wybuchły na skutek konfuzji łóż i między lożowymi braćmi. Późniejsza opinia Goethego na temat wolnomularstwa jest przedstawiona w raporcie napisanym przez Goethe'a jako minister stanu księcia Karola Augusta, kiedy bracia z loży w Jenie złożyli wniosek o przywrócenie swojej loży w 1807 r.

Raport Goethego  
przeciwko masonerii

Stwierdził w nim: „Masoneria tworzy państwo w państwie. Gdziekolwiek raz zostanie wprowadzona, rząd powinien próbować rządzenia nią i uczynienia jej nieszkodliwą. Wprowadzanie jej tam, gdzie jej nie było, nigdy nie jest wskazane ... nawet w małych miastach, takich jak na przykład Rudolfstadt, taka organizacja służy pewnego rodzaju celowi społecznemu. Tutaj w Weimarze my naprawdę tego nie potrzebujemy, a w Jenie uważam to za niebezpieczne, z powodów wymienionych powyżej i dla kilku innych. Każdy, kto mógłby od razu wyobrazić sobie całokształt członków, z których składałaby się loża pół roku po konsekracji, uznałby tę sprawę za bolesną”.

Co istotne, tych fragmentów nie można znaleźć ani w „General Handbook”, ani w „International Lexikon”, które cytują wszystko, co wspiera twierdzenia masonskie. Z innego tekstu Goethego, datowanego na 1 maja 1808 r., wynika, że tylko Karol August z Saksonii-Weimaru nalegał na ponowne otwarcie loży Amalia w Weimarze, formalnie zlecając Goethemu wprowadzenie niezbędnych środków. Tutaj Goethe raczej lekceważąco nazywa masonerię „quasi-misteriami”. Tym tekstem Goethe uznał swoją misję za wypełnioną, gdyż brak jest dalszych informacji o jego udziale w pracy loży; z drugiej strony skierował 5 października prośbę do Mistrza Przewodniczącego Loży Amalia, która zaczyna się następująco:

„Wasza Wysokość wyświadczyłby mi szczególną przysługę, gdyby raczył uznać mnie za nieobecnego, w jakiś dyplomatyczny sposób, który nie jest niewłaściwy dla masonerii, i zawiesić mnie w moich obowiązkach wobec społeczności... ”

Dalsze kontakty Goethego z lożą ograniczały się do towarzyskiej grzeczności. Tak więc w 1830 roku, po mianowaniu go honorowym członkiem loży Denkverse, wysłał odpowiedź głównie za pośrednictwem swojego syna Augusta, który wstąpił do loży w 1815 roku.

Wysiłki masonów, by reprezentować wielkich Niemców XVIII wieku jako przedstawicieli masonskiego życia duchowego, należy

nazwać fałszowaniem historii; ponieważ twierdzenia te są wysuwane w oparciu o lepszą wiedzę, jak widać z następującego zapisu z łoży „Wielkiej Matki Narodowej Łoży „Na Trzech Globach”” z dnia 7 maja 1868 r.:

„Narzekańie, że inteligencja wycofuje się z łoż, nie jest nowe. Właśnie to samo skarżyli się nasi najwięksi pisarze. Herder był członkiem łoży przez krótki czas; Lessing wycofał się po kilku latach przynależności do stowarzyszenia. Fichte zrobił to samo. Goethe zachowywał szlachetną powściągliwość i brał udział w pracach łoży tylko w sprawach nadzwyczajnych, takich jak pomnik ku czci Wielanda, dni upamiętniające itp. Schiller w ogóle nie wstąpił do stowarzyszenia, chociaż, jak widać z jego wymiany korespondencji z Koernerem, był on bardzo dobrze poinformowany o poczynaniach i celach zakonu. Nawet Fryderyk Wielki, założyciel naszej łoży, zwrócił się przeciwko zakonowi, poróżniony, zaledwie kilka lat po wstąpieniu do zakonu...”

Okres  
niemieckich wojen  
wyzwoleńczych

To, co dotyczy niemieckich poetów i myślicieli końca XVIII wieku, odnosi się także do niemieckich bojowników o wolność i poetów epoki napoleońskiej, takich jak Bluecher, Stein, Gneisenau, Scharnhorst, Schenkendorf i innych.

Nawet ci ludzie dali nową interpretację masonerii w swoich umysłach: dla nich stała się stowarzyszeniem ludzi skupionych wokół wielkich idei. W tym samym czasie i w ten sam sposób zdystansowali się od prawdziwych poczynañ łoży. Jaką głębię poniżenia i braku honoru narodowego przejawiały łoże w stosunku do wielkiej misji narodowej, dowodzi przykład łoży „Fryderyk za Cnotą” w Brandenburgii, która należała do „Wielkiej Narodowej Łoży Matki” pod Trzema Globami „ ”, i który wysłał w 1808 roku list okólny zawierający następujące zdania:

Oficerowie  
francuscy w łożach  
niemieckich

„Ale jakże wiele radości przeżyliśmy ponownie, ile szczęśliwych godzin przeżyliśmy ponownie w świątyni! Ilu godnych mężów i braci weszło do naszego stowarzyszenia i złożyło hołd W szczególności mieliśmy przyjemność wprowadzić do tej samej łoży kilku francuskich oficerów z różnych pułków i mamy nadzieję, że w ten sposób wnieśliśmy ważny wkład w propagowanie człowieczeństwa, cierpliwości, powszechnej miłości braterskiej i miłości do ludzkości, jednocząc bliższych nam ludzi bardzo godnych...”

Załączona lista członków zawiera nazwiska 16 francuskich oficerów spośród 96 członków. To bratanie się z wrogami ich kraju jest tym bardziej odrażające, gdy obok nazwisk oficerów francuskich widzi

się nazwisko pruskiego kapitana i dowiaduje się z akt loży, że kapitan brał udział w pracy loży razem z oficerami francuskimi.

Oficerowie francuscy w armii napoleońskiej, którzy dali się też przyjąć do innych łóż niemieckich, najwyraźniej działali według określonego planu, czego dowodzi loża francuska zbudowana według określonego planu, o czym świadczy francuska mapa łóż z 1809 r. Oprócz ówczesnych łóż cywilnych i wojskowych, które zostały sklasyfikowane według jednostek i gałęzi służby, na mapie wymieniono w szczególności Wielkie Łoże poza Francją, które były związane z Wielkim Wschodem Francji, a wizyty w których uważano za korzystne dla członków armii francuskiej. W rubryce „Prusy” mapa podaje: „Berlin: Wielka Narodowa Loża Matka, zwana „Na Trzech Globach”.

Kwestia, czy Napoleon I był masonem, jest kwestionowana nawet przez samych masonów. Jasny dowód nie jest dostępny. Różnorodne dowody wskazują, że Korsykanin nie należał do żadnej loży. Niemniej jednak wydaje się, że Napoleon inspirował się zamiarem wykorzystania masonerii do określonych celów politycznych. Wysłał więc większą część swoich marszałków do łóż: Massena, Augerau, Serrurier, Moreau, Tellermana, Mortiera, Moncey, Soult, Oudinot, Lefebre, MacDonald, Murat, Ney, Bernadotte (późniejszy król Szwecji), Perignon, Sebastiaui, Lannes i Poniatowski wszyscy należeli do łóż, a w niektórych przypadkach zajmowali wysokie stanowiska we francuskich Wielkich Łóżach. Były jakobin Cambacieres był uważany za jego prawą rękę w tych sprawach i do 1814 roku był Wielkim Mistrzem „Wielkiego Wschodu Francji”, a od 1806 roku „Wielkim Komendantem Najwyższej Rady Dawnego i Uznanego Rytu Szkockiego dla Francji”. Nawet dwaj bracia cesarza, Józef i Ludwik, byli wielkimi mistrzami francuskiej masonerii.

Próbując sprawić, by loże pracowały dla niego, Napoleon popełnił błąd, nie biorąc pod uwagę międzynarodowej masonerii w swoich obliczeniach. W ten sposób w angielskiej gałęzi masonerii powstał przeciwko niemu zaciekle wróg, który ponadto otrzymał wsparcie od synów Masonerii ze wszystkich krajów uciskanych przez Korsykanów.

Napoleon

### III.

#### Rozwój masonerii w XIX i XX wieku

##### 1. Udział masonerii w rewolucjach 1789, 1830 i 1848.

Rola odgrywana przez francuskich masonów w intelektualnym przygotowaniu do rewolucji francuskiej 1789 roku nie jest już przez nikogo kwestionowana. Masoni zostali jednak pokonani w czyste radykałów w 1792 r., co często spotykało ich burżuazyjno-liberalne oddziały natarcia w późniejszych krwawych przewrotach społecznych. Niemniej jednak praktyczne wyniki rewolucyjnego zasady i pisma były potworne i determinowały rozwój następnego okresu na całym świecie.

„Powszechne prawa człowieka” zostały wypracowane w lożach Akwizgranu, propagowane na francuskiej konwencji zorganizowanej 13 września 1791 roku przez masona Lafayette’a i podniesione do rangi fundamentalnej zasady francuskiej konstytucji w „Deklaracji Praw Człowieka i Praw Obywateli”.

Te „powszechne prawa człowieka”, zawierające masonskie motywy wolności i równości wszystkich ludzi oraz rządu ludu, przed którym rządzący są odpowiedzialni przez cały czas, zostały ogłoszone w Ameryce po raz pierwszy i stworzyły podstawę dla amerykańską konstytucję. Amerykański ruch niepodległościowy był prawie wyłącznie kierowany przez masonów.

Wiadomo również, że ruchom rewolucyjnym i niepodległościowym w innych krajach przewodzili masoni, którzy swoje idee wywodzili z Paryża. W tamtych latach Paryż pretendował do miana „obroncy wolności”, tworząc obraz kultowej misji, jaką miał wypełnić „Wielki Naród”.

Stopień, w jakim poglądy te zachowały się do dnia dzisiejszego, pokazuje „List otwarty do Izby Francuskiej” napisany przez założyciela ruchu paneuropejskiego, masona Coudenhove-Kalergi, w 1924 roku. koniec list brzmi następująco:

„... Wasi przodkowie rzucili w historię Europy trzy wielkie słowa: wolność, równość, braterstwo! Francja przyniosła Europie wolność polityczną. Wszystkie rewolucje minionego stulecia były tylko echem wielkiej rewolucji francuskiej... Odnów swoją misję! Ogłoś światu wybuch trzeciej rewolucji! · Rewolucja braterstwa! Wystąpcie z determinacją, panowie, na czele wielkiego ruchu, który pulsuje w Europie i prowadźcie Europejczyków przez braterstwo do jedności!

„Podczas gdy Gwiazdny Sztandar Wolności powiewa na Zachodzie Ameryki, podczas gdy Czerwona Flaga Równości powiewa na rosyjskim Wschodzie, obyś Ty, pośrodku między tymi dwoma światami, rozwinął Sztandar Braterstwa, od człowieka do człowieka, od klasy ludzi do klasy, od ludzi do ludzi, od kontynentu do kontynentu! ... Tylko wtedy Europa może znów stać się centrum Ziemi, a Francja centrum Europy!”

Raz za razem widzimy, że oba główne nurty Masonerii, niezależnie od ich empatycznej ponadnarodowości, zawsze próbują przykuć masońskie „Internationale” do swoich własnych krajów: tak jak angielska masoneria służy celom Imperium Brytyjskiego, romańska masoneria próbuje przykuć masońskie demokracje do Paryża.

Jeszcze w 1737 i 1741 Ramsay, jako mówca francuskich Wielkich Łoży, w swojej przełomowej mowie „Przemówienie Wielkiego Mistrza” opisał koncepcje powszechnej republiki demokratycznej, która miała być wypełniona tolerancją. Antymasoński ksiądz Lerudan, który w 1746 roku opublikował swój dobrze znany tekst atakujący masonerię „Wolnomularstwo skruszone”, zwrócił uwagę na koncepcje wolności, równości i braterstwa – później faktycznie przyjęte jako motto francuskiej masonerii – które były podstawowymi zasadami tej wypowiedzi.

Żądanie demokratycznych form rządów nigdy od tego czasu nie zostało porzucone przez masonerię. Z wyjątkiem angielskiego nurtu masonerii, łoże widzimy w opozycji wszędzie tam, gdzie w następnym okresie naruszane są koncepcje demokracji i zasady liberalizmu.

Jednocześnie nie ma znaczenia, czy ci, którzy naruszają te zasady, sami są masonami. Tak więc Ludwik XIV, Ludwik XVIII i Karol X należeli do „Łoży Wojskowej Trzech Braci Zjednoczonych na Wschodzie Dworu”. Francuska masoneria przyjęła nawet bardziej krytyczną postawę wobec cesarza Wilhelma I w 1871 r., chociaż był on również masonem. Napoleon I uczynił łoże nieszkodliwymi i do pewnego stopnia użytecznymi dla jego celów, umiejętnie wypełniając je powiernikami. Ale kiedy po jego śmierci łoże zostały ponownie pozostawione samym sobie za Ludwika XVIII, wszystkie niezadowolone elementy republikańskie i demokratyczne zebrały się w łożach.

Pierre Jean de Beranger, który w swoich pieśniach wylewał zjadliwą pogardę na panujący dom, był masonem. Decazes, który został powołany na szefa rządu i wydał szereg liberalnych

rozporządzeń, był nawet Wielkim Dowódcą Dawnego i Czcigodnego Rytu Szkockiego we Francji.

Ale nurt liberalno-masoński został ponownie stłumiony na korzyść partii katolickiej, tak zwanych „ultrasów”. Niestety, na ten rozdział francuskiej historii rzuca się niewiele światła od strony masońskiej, chociaż istnieją ważne punkty wyjścia dla późniejszych wydarzeń w Niemczech, szczególnie w odniesieniu do stosunków z żydowską lożą „O wschodzącym świecie” we Frankfurcie nad Menem oraz tak zwany ruch „Młodych Niemiec” Boerne'a i Heinego.

Jednocześnie żydowskie spekulacje kapitałowe i giełdowe rozszerzyły się w tym okresie do tego stopnia, że życie publiczne było coraz bardziej zdominowane przez te siły. W tym samym okresie we Francji narodziła się koncepcja liberalnej burżuazji. Najważniejszym narzędziem stała się prasa kliki żydowsko-masońskiej.

Karol X

Tak więc rządowe posunięcia Karola X, skierowane wyłącznie na przywrócenie warunków przedrewolucyjnych, były w dużej mierze skierowane na zniesienie prasy.

Jednocześnie walka była konfliktem między dwoma rywalami: masonami i katolikami. Wspaniałe demonstracje władzy Kościoła przybrały w tym okresie formę procesji ponownie przechodzących ulicami Paryża. Ale liberalna masoneria również wykorzystywała każdą okazję, by pokazać swoją siłę. Kiedy zastępca generała Foya, który był entuzjastycznym masonem, zmarł w listopadzie 1825 roku, jego pogrzeb stał się właśnie takim wydarzeniem dla liberalnej burżuazji. Równocześnie zbierane ofiary na rzecz wdowy i dzieci pokazały potęgę stojącego za tymi staraniami kapitału masońskiego: wniesione sumy wyniosły ponad milion franków.

Inną okazją była podróż starego masońskiego rewolucjonisty Lafayette'a, podjęta na początku 1830 roku. Loże organizowały wielkie ceremonie na jego cześć; korony obywateli i łuki triumfalne zdobiły ulice na trasie gigantycznego orszaku triumfalnego.

Rewolucja lipcowa  
1830

Wiadomo, że pierwsze zwycięstwo przypadło liberalnej opozycji poprzez obalenie Karola X w rewolucji lipcowej 1830 roku. Na tron wstąpił „Król Obywatel” Ludwik Filip, łącząc w swojej osobie masońskie zasady liberalne z prawdziwie przebiegłym wyczuciem biznesowym, które doprowadził go do tego, że przed każdym krokiem radził mu paryski prawnik Dupin, członek Rady Najwyższej Francji.

Ale „Król-obywatel” nie wystarczył, aby zaspokoić żądania liberalnej opozycji w długim okresie. Konflikt ostatecznie doprowadził do wydarzeń z lutego 1848 r. Masoni brali udział w buncie ludowym

w Paryżu. Rząd tymczasowy utworzony po abdykacji Ludwika Filipa obejmował w swoich szeregach sześciu masonów, w tym Żyda Adolphe Isaac Cremieux, który zmusił rodzinę orleańską do opuszczenia Francji. Kiedy bracia z loży paryskiej powitali proklamacją nowy rząd, Cremieux przyjął braci wraz z innymi masonami w rządzie tymczasowym i uhonorował ich przemówieniem.

Odtąd francuska masoneria dość otwarcie wkroczyła na pierwszy plan; wszyscy czołowi ludzie życia politycznego byli z nim w jakimś związku.

Napoleon III nie był w stanie powstrzymać tego rozwoju. Jego polityka loży wzbudziła uparty opór braci z loży. W osobie Marshalla Magnana próbował to zrobić, narzucić im Wielkiego Mistrza, który nigdy nie był synem Masonerii.

Stworzył szczególnie niebezpiecznego wroga w Cremieux, który łączył w jednej osobie stanowisko „Wielkiego Komendanta Rady Najwyższej” z stanowiskiem założyciela ogólnožydowskiej organizacji „Alliance Isrealite Universelle”. I tak, po raz kolejny, za czasów Napoleona III, loże stały się siedliskiem oporu, w którym ludzie tacy jak Gambetta, Arago, minister wojny i minister marynarki wojennej w 1848 r., z dodatkiem Henri Brissona, Julesa Ferry'ego, Floqueta, Gustave'a Flourensa, później głównego przywódcy buntu Komuny Paryskiej, Jules Simon, Dubost i wielu innych ludzi, którzy nadawali ton demokracji i liberalizmowi. Kiedy w 1871 r. rozegrała się gra Napoleona III, te same kręgi wkroczyły do akcji, determinując antygermańską politykę rządu francuskiego do dnia dzisiejszego.

2. Penetracja Żydów do społeczeństwa obywatelskiego za pomocą łóż

W ówczesnych Niemczech z różnych powodów wolnomularstwo nie mogło wykazać tak wielki udziału w wydarzeniach politycznych. Za najważniejszy powód należy uznać negatywny stosunek łóż niemieckich XVIII i początku XIX wieku do przyjmowania Żydów. W XVIII wieku, kiedy Izraelici w Niemczech nadal pobierali myto od bydła za przejazd przez strażników przy bramach miejskich, pogląd, że jednostki tak nisko w hierarchii społecznej należy uważać za równych sobie braci, niezależnie od wszelkich filozoficznych refleksji w tej sprawie, po prostu było nie do pomyślenia.

Tak więc działalność Żydów musiała przybrać formę początkowo walki o równe prawa w niemieckich łóżach masonskich i jednocześnie w społeczeństwie burżuazyjnym, a następnie zajmowania kluczowych stanowisk we wszystkich sferach życia publicznego i prywatnego. .

Napoleon III

Walka Żydów o  
równych prawach

Od początku konfliktu w kwestii żydowskiej taktyką stosowaną przez wszystkie zaangażowane strony było zakładanie niemieckich łóż na masonskich zasadach humanitaryzmu i tolerancji, a następnie wymazywanie koncepcji różnic religijnych i rasowych.

Do tych wysiłków zachęcał fakt, że Anderson w „Dawnych obowiązkach” przedstawił swoje koncepcje humanitaryzmu i tolerancji wyłącznie na podstawie religijnej. Czyniąc to, podążał za poglądami swoich czasów.

Jeśli masoneria naprawdę chciała zjednoczyć członków najróżniejszych wyznań religijnych, zrobiła to, siłą rzeczy, zmuszona do opowiadania się za negacją wszelkich zasad rasowych. Bracia z loży żydowskiej w Anglii i Francji, byli już pełnoprawnymi członkami łóż w obu tych krajach i zajmowali znaczną część najważniejszych urzędów łóż, znacznie pomagali Żydom w Niemczech w tych wysiłkach.

Pierwszą próbę podjęto w 1749 r., kiedy to trzech portugalskich Żydów zgłosiło się do miejscowej loży z wizytą. W 1787 r. mistrz loży prowincjonalnej Exter wypowiedział się w zasadniczej zgodzie z akceptacją gości żydowskich.

Jednocześnie trzeba wspomnieć, że Żydzi we Francji i Ameryce starali się rozszerzyć swoją pozycję w lożach poprzez tworzenie dodatkowych biur łóż wyższego stopnia. Widzimy ten rozwój już jako rzecz oczywistą w różnych wyższych stopniach „dawnego i uznanego rytu szkockiego”, jak również w obrządkach Misraim i Memphis.

W Niemczech starania Żydów sprowadzały się zatem przede wszystkim do penetracji łóż, a w tym celu wykorzystywano każdą organizację, która mogła służyć jako narzędzie dla interesów żydowskich.

W Zakonie Braci Azjatów znajdujemy, przemieszane z wieloma niemieckimi nazwiskami rzemieślniczymi, nazwiska Isaaka Oppenheimera, Hirscha Wolffa, Wolffa Nathana Liepmanna, Jakoba Goetza, Markusa Jakoba Schlesingera i innych. Mistrz Zakonu Ecker von Eckhoff nadał nawet nazwę Zakonu „Izrael”. Von Eckhoffen był autorem tekstu: „mogą i powinni Izrealici być uznawani za masonów?” Należy przypuszczać, że związani w ten sposób z Żydami niemieccy arystokraci popadli w zależność finansową od Izraelitów, wśród których było wielu pożyczkodawców.

Zasadniczy punkt zwrotny nastąpił w 1807 r., Żydzi zebrali się, by założyć nową lożę we Frankfurcie nad Menem w celu: „utworzenia świątyni we Frankfurcie nad Menem pod opieką Wielkiego Orientu Francji, najpotężniejszego architekta wszechświata”.

Ta pierwsza „łoża tolerancji”, która przyjęła nazwę „O świecie wschodzącym”, wkrótce stała się tunelem wejściowym do żydowsko-masońskich nor.

Słynny Ludvig Baruch-Boerne był sławnym gościem tej łoży i pełnił funkcję Brata Mówcy, odgrywając wraz z Heinem brzemienią w skutkach rolę przedstawiciela ruchu „Młodych Niemiec”, wylewając zjadliwą pogardę na wszystko, co było święte w Niemczech, nazywając Goethe'a „szalonym parobkiem”, a naród niemiecki „narodem sługusów”, który potulnie przywrócił utraconą koronę królewskiego pana na wezwanie „Aportuj!”

Innym członkiem tej łoży był Żyd Gabriel Riesser, również wczesny bojownik o emancypację Żydów, który został nawet członkiem Komisji Konstytucyjnej, a następnie wiceprzewodniczącym Zgromadzenia Narodowego we Frankfurcie w 1848 roku.

Nawet Żyd Isaak Cremieux odwiedził tę łożę w grudniu 1840 roku i został uhonorowany bankietem festiwalowym i honorowym członkostwem.

Założyciele łoży żydowskiej zabezpieczyli się w obu głównych nurtach masonerii, Wielkim Wschodzie Francji i Wielkiej Łoży Anglii. Wzywali oba te organy do pomocy, ilekroć łoże niemieckie powodowały problemy w kwestii równouprawnienia.

Na przykład w 1819 roku żydowskiemu bratu łoży Wolfowi, ich przedstawicielowi w Wielkich Łóżach Londynu, powierzono zadanie złożenia skargi do Wielkiej Łoży Angielskiej w związku z postawą dwóch łóż „St. George” i „Absolom” w Hamburgu, ponieważ obie łoże odmówiły przyjęcia braci ze „Świt Wschodzącego”. W swojej odpowiedzi Brat Wolf relacjonuje swoją audiencję u Wielkiego Mistrza, księcia Sussex:

„Jego Królewska Wysokość zauważył: Absolutnie odmawiamy bycia wciągniętym w jakąkolwiek dyskusję na temat rzekomych powodów; żądamy raczej od łoży w Hamburgu, aby natychmiast odwołała swoją decyzję; jeśli tego nie zrobią, Jego Królewska Wysokość wyda dekret, że braciom z tych łoży hamburskich zabroni się wstępu do łóż angielskich”.

Z reguły jednak unikano metody otwartej konfrontacji; raczej preferowano technikę wydawania poleceń, nasyconą fałszywą uprzejmością i towarzyskością. Z innymi łożami zawierano sąsiedzkie i przyjacielskie układy i starano się pozyskać przeciwników. Szczególnie dobrym tego przykładem jest okólnik z łoży świętojańskiej „Spełnienie obowiązku” w Birkenfeld z 1838 r., który zawiera

Skargi do Wielkiej  
Łoży Angielskiej

Okólnik łoży w  
Birkenfield 1838

sprawozdanie z wizyty frankfurckich łóż żydowskich. W liście czytamy między innymi: „Jednak przeżyciem, które dostarczyło nam nie mniejszej radości, była wizyta braci delegatów z dwóch właściwych i doskonałych łóż świętojańskich „O wschodzącym świecie” i „Przy Frankfurckim Orle” we Frankfurcie nad Menem. Musimy otwarcie przyznać, że wyłącznie z poczucia obowiązku i w celu zastosowania się do jasnych przepisów statutów angielskich wystosowaliśmy zaproszenie do tych łóż – których większość członków jest wyznania mojżeszowego - podobnie jak inne łóże w okolicy. Żaden szczególny interes nie mógł nas związać z tymi ludźmi, którzy są nam osobiście zupełnie nieznanymi. Ale czołowym osobistościom wśród tych braci bardzo szybko udało się połączyć interesy nie tylko naszych braci z łóży, ale także wszystkich innych gości, z interesami powszechnymi, które uznaliśmy w nich, bez wyjątku, za braci w uroczystym <aechten> rytu masonowskiego – godny nie tylko ze względu na prawa rzemiosła, ale także ze względu na zrzeszenie powstałe dzięki szczerzej chęci wejścia z nami w łańcuch braterstwa.

„Kiedy teraz uważamy, że kwestia dopuszczenia izraelskich masonów na całym świecie jest przedmiotem negocjacji masonowskich w ciągu ostatniego roku, pozwalamy sobie, nasi umiłowani bracia, przyczynić się do rozwiązania tej wątpliwej z naszego punktu widzenia sprawy w niniejszym liście. O ile się nie mylimy, punkt widzenia innych łóż, które naśladując system angielskiej masonerii, uznają zasadę, że różnice w pozytywnym wyrażaniu przekonań religijnych, o ile nie są sprowadzone do prawdziwego ateizmu, nie mogą stanowić podstawy do wykluczenia ze stowarzyszenia masonowskiego polega na tym, że sprawa dotyczy jedynie abstrakcyjnej zasady, której konkretne zastosowanie w praktyce mogłoby powstać tylko w bardzo wyjątkowych okolicznościach. „Jeśli weźmiemy Żydów takimi, jakimi są, jakimi ich znamy, znaleźć można niewielu, jeśli w ogóle, których moglibyśmy zaproponować jako masonów zgodnie z naszą najlepszą wiedzą i z czystym sumieniem, mądrze potrafiąc wnieść się ponad moc głęboko zakorzenionych uprzedzeń.

Poza tym bezsporny jest fakt, że odosobniona pozycja zajmowana przez Izraelitów w większej części Niemiec bardzo rzadko daje lepiej wykształconym klasom możliwość nawiązania z nimi kontaktu i bliższego spojrzenia na nich z czysto humanistycznego punktu widzenia, z innych niż w bardzo odległych obszarach konwencjonalnego życia”.

Wizyta w dwóch lożach żydowskich jest następnie opisana w następujący sposób:

„ ... Jeśli mogę podsumować doświadczenie w obu lożach, to najpierw porównam je z najlepszymi lożami w naszym królewskim rzemiośle. Dla tych ludzi masoneria jest radosną służbą świątynną o czystym religijnym poczuciu. Jeśli mogę teraz mówić o samych osobach, to obie loże muszą zawierać kwintesencję duchowych i moralnych notabli izraelickich mieszkańców Frankfurtu. Spotkałem ludzi, którzy w swojej pracy z pewnością zasługują na miano najszlachetniejszych w swoich czasach i którzy, zwłaszcza w dziedzinie edukacji i nauczania publicznego, wyprowadzają swoich braci religijnych wielkimi krokami z mgły uprzedzeń i w pole wyższego światła”.

Raport jest kontynuowany w tym stylu. Na rezultat tej filologicznej propagandy żydowskiej nie trzeba było długo czekać, już w 1845 r. loża „Spełnienie obowiązku” miała do przekazania:

" ... Honorowy Izraelita pod każdym względem starał się o przyjęcie do naszej loży i faktycznie został doprowadzony do stowarzyszenia przez naszą lożę. Mamy wszelkie powody do zadowolenia z pozyskania tego nowego brata...

Mamy nadzieję, że w międzyczasie nie będzie odległy czas, kiedy żadna loża w Niemczech nie zawaha się przed przyjęciem do loży „wolnego niemieckiego człowieka honoru i prawości” i dopuszczeniem go do swojej pracy, bez względu na różnice wyznanie lub przekonania religijne”.

Ten jeden przykład mówi za całą resztę. To, że przenikanie Żydów do niemieckich loż szło ręką w rękę z ich przenikaniem do społeczności burżuazyjnej, powinno być oczywiste dla każdego, kto wie, że masoneria w Niemczech zawsze rekrutowała się z najwyższych klas burżuazji. W ten sposób stwierdzamy, że w społeczeństwie burżuazyjnym w tym czasie coraz bardziej brakuje instynktu przeciwko penetracji żydowskiej. W salonach literackich Żydówki Rahel Varnhagen, której mąż był masonem i entuzjastycznym wyznawcą wspomnianych „Młodych Niemiec”, Henrietty Herz i Dorothy Veit-Schlegel, żony masona Friedricha von Schlegla i córki Mendelssohna, społeczeństwo mieszczańskie spotykało się z Żydami. Odwiedzający te salony spotykamy braci Humboldta, Schleiermachera i książąt pruskich Ludwika Ferdynanda w towarzystwie Heinricha Heinego, Eduarda Gansa lub Barucha-Boerne'a.

Przyjęcie Żydów w  
Birkenfeld w 1843  
roku

Łoża „O wschodzącym świecie” nawet donosi z dumą:

„Wyrazem szacunku, jakim cieszyła się wówczas łoża, nawet w świeckich kręgach chrześcijańskich, można przytoczyć przykład balu harmonii w dniu 20 stycznia 1849 r., na którym swój osobisty udział zgłosili szczególnie wysocy rangą oficerowie, jak pokazano na podstawie 11 dokumentów znalezionych w archiwach. Spośród wielu uczestników wojskowych wystarczy wymienić tylko: generała i naczelnego dowódcę von Bechtholda, majora i Stadtkommandanta Deetza, oberleutnanta i adiutanta von Scheidlin...”

Dalej nazwiska 18 innych oficerów, głównie arystokratów, można wysledzić w tym raporcie.

Żydzi w niemieckich  
łożach

Szczegółowy opis dalszego rozwoju wypadków zabrałby nas zbyt daleko. Rezultat był taki, że na początku XX wieku wszystkie niemieckie wielkie łoża przyjmowały Żydów jako członków z równymi prawami. Tylko dwie łoża staropruskie odmówiły członkostwa Żydom, ale przyjmowały ich jako „braci regularnie odwiedzających”.

Jednocześnie te dwie wielkie łoża wielokrotnie podkreślały, że tylko ich chrześcijańskie zasady uniemożliwiają im przyjmowanie osób o innych przekonaniach. Ochrzczony Żyd mógł zatem stać się równoprawnym członkiem tych łoż.

Na początku XX wieku rozwój w tym zakresie osiągnął apogeum. W najwyższych warstwach burżuazji dominował szeroki filosemityzm. Bojownicy o zasady narodowe lub rasowe byli wyśmiewani lub lekceważeni. Szlachta i burżuazja tak bardzo zatraciła w tych sprawach instynkt, że niektóre z tych rodzin zostały doszczętnie zniszczone przez liczne małżeństwa mieszane z Żydami.

Polityka okrążania  
Niemiec

### 3. Rozwój poza granicami Niemiec w latach 1870-1914

Mówiono już, że polityka francuska od 1870 r. była determinowana przez liberalnych i demokratycznych polityków, którzy wszyscy byli związani z masonerią. Rezultaty były widoczne w okrążaniu i polityce odwetu na Niemczech. W ten sposób mason Leon Gambetta utworzył drogę francuskiej polityce Trójprzymierza jako szef Partii Republikańskiej. W walce z Niemcami, które bardzo obraziły interesy francuskiej demokracji masońskiej, każdy cel, jakikolwiek sojusznik był do przyjęcia. Ścisły sojusz z carską Rosją można zrozumieć tylko z tego punktu widzenia. Dla Edwarda VII, który przewodził angielskiej masonerii jako książę Walii, te stowarzyszenia masońskie były aż nazbyt mile widziane. Cesarskie Niemcy Wilhelma II były bezradne wobec tych międzynarodowych sojuszy.

W szczególności, w całkowicie kontrolowanej przez Żydów i masonskich prasie światowej rozpoczęła się niesamowita kampania antyniemieckiego oczerniania, której dorównał jedynie jej następca w kampanii kłamstw przeciwko nazistowskim Niemcom. Każdy niezdarly błąd cesarskich Niemiec był bez końca wyolbrzymiany i wykorzystywany przez te kręgi. Hasła i koncepcje masonskie służyły propagandzie wrogów Niemiec. Stale wspomniano o pobrzękującym szabelką niemieckim militaryzmie, o którym mówiono, że zagraża demokracji; legenda o pruskim posłuszeństwie przypominającym trupa została wymyślona i przeciwstawiona koncepcjom indywidualizmu masonskiego. Mówiono, że barbarzyństwo pangermańskie stanowi zagrożenie dla całej kultury i cywilizacji.

To, że niemieckie loże mimo wszystko trzymały się mocno swojej ideologii braterstwa narodów i ras i próbowały ukrywać i usprawiedliwiać działania swoich romańskich i angielskich braci z loży w oczach niemieckiej opinii publicznej, było obok ich kapitulacji w kwestii żydowskiej ich jeszcze jednym niewybaczalnym grzechem.

Podczas gdy kwestie światowego pokoju i międzynarodowej solidarności były omawiane na licznych międzynarodowych kongresach z udziałem niemieckich braci z loży, nie słabła praca masonskich polityków, której celem było zniszczenie Niemiec. Oczywiście jest, że wpływ francuskiej i angielskiej polityki siły odegrał wielką rolę w tym rozwoju. Masonskie cele ideologiczne były jednak równie determinujące i zostały wyniesione na pierwszy plan propagandy alianckiej wraz z hasłem „wyzwolenia” ludów pod przywództwem monarchii.

#### 4. Postawa masonerii niemieckiej w tym czasie.

W przeciwieństwie do romańskich i angielskich braci loży, niemieccy masoni zaniedbali swoje narodowe obowiązki.

Szczególnie żydowskie i małe loże, a także niemiecka humanitarna masoneria w pełni stanęły po stronie liberalno-demokratycznej międzynarodówki masonskiej.

Opowiadano się za równością łoż murzyńskich; wydano oświadczenia w kwestii żydowskiej; odbywały się międzynarodowe kongresy z udziałem łoż niemieckich, zajmujące się światowymi celami masonskimi i pacyfizmem.

Tak więc niemieccy masoni odegrali wiodącą rolę w walce o uznanie łoż kolorowych, zwłaszcza łożowy brat Findel, znany masonski pisarz i handlarz książkami z Lipska, który opowiadał się za uznaniem łoż murzyńskich.

Międzynarodówka  
Masońska

Uznanie łoż  
murzyńskich

Brat Findel otrzymał wielkie zaszczyty od loży murzyńskiej w Bostonie, stając się przedstawicielem i orędownikiem ich roszczeń w całej Europie. „Podręcznik ogólny” ma następujące informacje o Findelu:

„Tak jak wypowiadał się przeciwko wielkim lożom narodowym na rzecz równości niechrześcijan i przeciwko historycznym podstawom i tak zwanym tradycjom tych loż, tak samo Findel wypowiadał się w lożach za uznaniem kolorowych masonów w Ameryce, w wyniku czego Prince Hall-Wielka Loża w Bostonie mianowała go honorowym Wielkim Mistrzem i Generalnym Przedstawicielem w Europejskich Wielkich Lożach, dzięki czemu zyskał uznanie kilku Wielkich Loży na kontynencie”.

#### IV.

### Międzynarodowa masoneria i wojna światowa

#### 1. Stanowisko loż w państwach Ententy

Bezczelowe byłoby przeszukiwanie archiwów w poszukiwaniu namacalnych dowodów bezpośredniego współdziałania masonerii z wybuchem wojny światowej w 1914 roku. Mimo to loże Państw Ententy otwarcie opowiedziały się po stronie aliantów po wybuchu wojny.

Agitacja masońska  
przeciwko  
Niemcom

W tę kampanię wciągnięto także masonierię neutralną. Wielki Mistrz Loży Szwajcarskiej „Alpina”, były kaznodzieja protestancki o nazwisku Quartier-La-Tente, który również odgrywał rolę polityczną w swoim rodzinnym kantonie jako przywódca wydziału edukacyjnego i który był również znany w wolnomularstwie poprzez założenie „masońskiego biura światowego biznesu” był szczególnie widoczny w opowiadaniu historii o okrucieństwach i agitowaniu przeciwko Niemcom i armii niemieckiej.

Ta włoska masoneria z powodzeniem działała na rzecz politycznego i duchowego zbliżenia z Francją w ścisłej współpracy z francuską masonerią w latach przed wojną światową 1914-18, ale po wybuchu wojny prowadziła brutalną propagandę we włoskiej prasie o wejście Włoch do wojny po stronie aliantów, są fakty, z których włoscy masoni od dawna są dumni i do których często się przyznawali.

Kongres masoński  
w czasie wojny

W czasie wojny organizacje masońskie mocarstw sprzymierzonych, a także państw neutralnych często odbywały rozmowy i zjazdy w celu przedyskutowania warunków zawarcia i ogłoszenia pokoju.

Szczególnie pouczające w tym względzie było spotkanie „Kongresu masonów narodów sprzymierzonych i neutralnych w dniach 28, 29 i 30 czerwca 1917 r.” w Paryżu, zwołane przez Wielki Wschód i Wielką Lożę Francji (Kongres masonów narodów sprzymierzonych i neutralnych, 28, 29 i 30 czerwca 1917 r.).

Tutaj opracowano, omówiono i sporządzono plan powołania Ligi Narodów; dyskutowano tu o samostanowieniu narodów i prawie uciskanych narodowości Austrii i Polski do niepodległości; tutaj zażądano zwrotu Alzacji, Lotaryngii i Triestu.

Prezydent Wilson, członek Zakonu Odd Fellows, o podobnych poglądach, wkrótce po ogłoszeniu swoich 14 punktów otrzymał telegram z gratulacjami, w którym konkludował, że kongres jest zadowolony z pracy z Prezydentem w sprawie realizacji w tym dziele międzynarodowej sprawiedliwości i demokratycznego braterstwa, które również odzwierciedlało masonski ideał.

## 2. Postawa i opinie masonów w Niemczech

Wpływ loż i ich rozpad na siły oporu narodu niemieckiego:

Opisane powyżej fakty i postawa zagranicznego brata Ohra wobec braci z loży, na początku wojny wywarły raczej otrzeźwiający wpływ na niektórych niemieckich masonów. Wielu było rozczarowanych i zniesmaczonych widząc, jak pacyfistyczne ideały Masonerii, które miały łączyć ze sobą rasy i ludy, zostały tak okrutnie zniszczone. Mason Ohr, przywódca demokratycznego wolnego ruchu studenckiego w przedwojennych Niemczech, napisał w tym czasie broszurę zatytułowaną: „Duch francuski i masoneria”, w której omawiał sprzeczności między masonerią francuską i niemiecką.

Rozpoznanie to jednak dotarło tylko do części niemieckiego świata lożowego. Ogromna liczba radykalnych masonów wielokrotnie próbowała wejść do masonskiego międzynarodowego łańcucha braterstwa, zwłaszcza pod koniec wojny, z pomocą neutralnych loż.

O tym, jak daleko zaszła internacjonalistyczna postawa niemieckich loż podczas wojny światowej, świadczy między innymi cytat z „Komunikatu Stowarzyszenia Wolnomularzy Germańskich” z 1917 r., który stwierdza:

„Stawką jest przebudzenie myśli internacjonalistycznej we wspólnocie narodów. Tej pracy nie mogą wykonać jednostki: muszą ją wykonać istniejące ośrodki władzy, stowarzyszenia o najróżniejszych barwach”.

Brat Ohr

Postawa niemieckich łóż polowych podczas wojny światowej stanowi szczególnie smutny przykład. W punktach postoju masonów polowych niemieccy masoni tworzyli tzw. „łoże polowe”, w których spotykali się wolnomularze z różnych Wielkich Łóż, wolnomularze wyższego stopnia oraz członkowie łóż humanitarnych i staropruskich, aby pracować w loży. Skalę tej utraty narodowej godności obrazują następujące dowody z dokumentów pochodzących z pełnego zbioru materiałów lożowych: 30 sierpnia 1914r. – w czasie, gdy nawet socjaldemokraci w Niemczech byli jeszcze przekonani o konieczności zwycięskiego dążenia do wojny, która została nam narzucona i zatwierdzone były kredyty wojenne; te łoże polowe wysłały swoim Wielkim Łożom kartkę z życzeniami opisującą spotkanie z belgijskimi masonami w belgijskiej loży, stwierdzając: „Adolf Hetzel i następujący belgijscy bracia wyrażają swoje braterstwo, pomimo wojny i wszystkiego innego”.

Po podpisami belgijskich wolnomularzy, na drugiej stronie karty widnieje napis: „Dane przez przemieszczające się bractwo podczas wizyty w loży w Liege. Przesyłamy wszystkim serdeczne pozdrowienia. Mimo wojny nadal istnieje szlachetna ludzkość”.

W tym miejscu trzeba wspomnieć, że mason Hetzel jako kapitan i dowódca kompanii w szturmowym batalionie wraz z innymi członkami łóż polowych wykazał kolosalny niesmak i brak godności, by wstąpić do obcej loży w mundurze oficera niemieckiego i tam bratać się z belgijskimi, czyli wrogimi członkami loży. I fakt ten został uznany przez uczestników za wystarczająco znaczący, aby zgłosić to do Wielkiej Loży w Beyreuth jako szczególnie masonską akcję! Nic nie wskazuje w archiwach loży, by ta bezwstydną postawa niemieckich masonów podczas wojny światowej kiedykolwiek spotkała się z najmniejszą dezaprobatą ze strony Wielkiej Loży, a choćby jednego członka loży.

Równie potworny jest raport o otwarciu loży polowej „W blasku Sommy” w St. Quentin 14 marca 1915 r., który stwierdza:

„Założenie loży polowej było szczególnie trudne ze względu na nasz szczególny stosunek do francuscy bracia. To nie jest tak, że nasi niemieccy bracia, którzy znaleźli się w St. Quentin w swoich szarych mundurach, odczuwali jakiś wewnętrzny niepokój w brataniu się z braćmi z dwóch francuskich łóż; z naszej strony stało się to we wspólnym prawdziwie masonski sposób od samego początku; na początku mieliśmy nawet powtarzającą się radość z tego, że nasi francuscy bracia przedstawiali nam niemieckich braci i słyszeli, jak

przyznają się do bycia masonami. Jedyny problem polegał na tym, że w Wielkie Łoże francuskie zerwały stosunki masońskie z wielkimi Łożami niemieckimi, tak że we francuskich braciach powstał pewien wewnętrzny konflikt.

„Kiedy poprosiliśmy o otwarcie świątyni w Łoży „Sprawiedliwość i Prawda” i udostępnienie jej jako Łoży polowej, bracia francuscy uczynili to z absolutną oczywistością. Wątpliwości powstały jedynie w kwestii ewentualnego udziału braci francuskich w naszej pracy. Z naszej strony nic nie stało na przeszkodzie takiemu udziałowi, wręcz przeciwnie...”

Raport jest kontynuowany w tym duchu. Pokazuje to jasno i jednoznacznie, do jakiego stopnia masońska „praca wychowawcza” zepsuła Niemców; jednocześnie pokazuje, że masoneria romańska i angielska rozwiązała swoje problemy w inny sposób. Chociaż opisanie tego może być błędne dla Łoż polowych jako wyłącznie ośrodków szpiegowskich Łoż wrogich mocarstw i aby poszukiwać wyłącznie dowodów faktycznej zdrady, to jednak musi być wyraźnie oczywiste, że postawa niemieckich braci Łoż polowych – połączona z nieustannym konformizmem i poddaniem się defetystycznym ideałom humanitaryzmu, tolerancji i pacyfizmu – samo w sobie było równoznaczne z konsekwentną zdradą sprawy niemieckiej w czasie, gdy naród stanął zbrojnie przeciwko wrogowi narodu i ludu.

# CZEŚĆ DRUGA: ORGANIZACJA, METODY PRACY I CELE WOLNOMULARSTWA

## I.

### Organizacja

Obserwacja organizacji masońskiej prowadzi do uznania, że niezależnie od ich całkowitej zgodności ideologicznej, obok siebie istnieje wiele masońskich organizacji, metod nauczania i systemów.

Wolnomularstwo  
św. Jana

1. Najniższy poziom organizacji masońskich

Najniższy poziom organizacji masońskich, który rozciąga się na cały świat, reprezentowany jest przez tzw. lożę świętojańską, określaną również przez masonów jako loża „Błękitna” lub „Symboliczna”. W niej przyznawane są trzy stopnie: ucznia, czeladnika i mistrza masona. Te stopnie wyróżniają członków loży ze względu na status ich edukacji masońskiej. Kierownictwo loży świętojańskiej, której wstępnym etapem, w przypadku nieosiągnięcia liczby siedmiu członków w stopniu mistrzowskim, jest Wianek Masoński <?>, leży w rękach tzw. Rady Oficerów, rekrutowanych spośród najaktywniejszych członków (Mistrz Katedry, 1. i 2. Dozorca, Marszałek, Sekretarz, jego przedstawiciel itp.). Loże Jana z pewnego obszaru - być może kraju - łączą się w Wielką Lożę, której zadaniem, oprócz spraw czysto administracyjnych, jest utrzymywanie międzynarodowych stosunków i stowarzyszeń z Wielkimi Lożami innych krajów, a także ochrona i przede wszystkim jednolita treść masońskiej pracy edukacyjnej i potężna koordynacja wszystkich wysiłków masońskich, zwłaszcza działań masońskich poza lożą. Odpowiada również za organizację międzynarodowych kongresów i spotkań loży.

Rada Oficerów

Wielka Loża

Jedność  
ideologiczna  
światowej  
masonerii

Wolnomularstwo świętojańskie jest - ze względu na swoją organizację i ekspansję, symbolikę, zwyczaje rytualne, treść nauczania, metody pracy i cele, które są ze sobą zgodne, niezależnie od drobnych odchyłek - globalną, ideologicznie zdeterminowaną jednostką, co choć nie w sensie sztywnej koordynacji organizacyjnej, uzasadnia określenie jej jako „światowe wolnomularstwo”.

## 2. Łoże wyższego stopnia

Organizacje masońskie na całym świecie przyznają – oprócz trzech stopni świętojańskich, z towarzyszącą ciągłą i ścisłą selekcją ich członków - dodatkowe stopnie masońskie, które są cenione i określane jako wyższe stopnie niezależnie od nazwy - Stopnie Wyższe, Stopnie Uznania, Wschód Wewnętrzny, Zamknięte Stowarzyszenia itp. Te wyższe stopnie są w większości nadawane przez oddzielne masońskie stowarzyszenia i reprezentują wybór działaczy masońskich, którzy wyróżnili się już podczas członkostwa w stopniach świętojańskich swoim zainteresowaniem i entuzjazmem dla działalności masońskiej.

Istnieje bardzo wiele różnych systemów wyższego stopnia, które nie wykazują większych różnic w treści i celach. Najbardziej znane to: system szwedzki, z 10 lub 11 stopniami (pierwszy przyznany w „Wielkiej Łoży Szwecji”, a także przyznany w jednej Wielkiej Łoży w Danii i Norwegii, a także dawniej w jednej Wielkiej Łoży w Niemczech); system „Wielkiej Narodowej Łoży Matki „Pod Trzema Globami” w Berlinie z 7 stopniami; system „Wielkiej Łoży Pruskiej „Za Przyjaźń” w Berlinie z 5 stopniami; system rytu Memphis i Misraim, z 97 lub 90 stopniami; system 33 stopni, obejmujący cały świat, „Międzynarodowego Mieszanego Zakonu Masońskiego „Praw Człowieka”, który poświęcił się głównie emancypacji kobiet i, w przeciwieństwie do wszystkich innych systemów masońskich, akceptuje mężczyzn i kobiety bez różnicy .

Najbardziej znany, ze względu na swoje znaczenie polityczne, jest 33-stopniowy system Dawnego i Uznanego Rytu Szkockiego, którego członkowie są połączeni w tzw. „Radę Najwyższą”, a jej członkowie są szczególnie starannie selekcyonowani pod kątem aktywizmu masońskiego. Zgodnie z obowiązującymi artykułami przyjętymi na światowym kongresie tej „Najwyższej Rady”, w każdym kraju na świecie może istnieć tylko jedna taka „Rada Najwyższa”; jedynym wyjątkiem są Stany Zjednoczone Ameryki. Tam, gdzie powstał ten typ masonerii ze zdecydowanymi członkami żydowskimi, istnieją obok siebie dwie takie „rady najwyższe”. We wczesnych latach działało 36 „rad najwyższych”, ale liczba ta znacznie spadła w ciągu ostatnich kilku lat z powodu działań antymasońskich w Europie. Fakt, że jej członkami są ważne osobistości życia politycznego i intelektualnego we wszystkich krajach i że Żydzi posiadają duży procent członków w tej gałęzi masonerii, która charakteryzuje się szczególnie radykalną realizacją masońskich ideałów, daje „Najwyższej Radzie „znaczące znaczenie, zwłaszcza w polityce.

Stopnie wyższe

System stopni  
wyższych ·

System szwedzki

Ryt Memphis  
Ryt Misraim  
«Ryt mieszany»

System 33 stopni

### 3. Związek między masonerią świętojańską a wyższym stopniem Masonerii

Chociaż masoneria wyższego stopnia, jako ośrodek szczególnej działalności masońskiej, zaczęła nawet pod pewnymi względami prowadzić własne życie, najbliższe związki i powiązania nadal istnieją z masonerią Johna. Relacje te są przede wszystkim zapewnione przez fakt, że członkowie wyższego stopnia przez cały czas pozostają aktywni w stopniach masonerii świętojańskiej i sprawują większość kierownictwa loży, zapewniając w ten sposób, że cele masonerii wyższego stopnia są wspólnie realizowane przez szerokie masy masonerii świętojańskiej. „Symboliczne stopnie (tj. stopnie masońskiej masonerii) to masońska szkoła podstawowa, podczas gdy wyższe stopnie to masońska szkoła średnia”, jak zauważył kiedyś wspomniany szwajcarski mason Quartier-la-Tente w dyskusji na temat natury masonerii wyższego stopnia.

Jako szkoła podstawowa i wyższe stopnie Wolnomularstwa

### 4. Ponadnarodowe organizacje masonerii

W swoich podstawowych celach masoneria jest skierowana na stworzenie ponadnarodowej światowej organizacji masońskiej, powszechnej masonerii, jako wstępnego kroku w kierunku wspólnej więzi, światowej republiki masońskiej. Różne czynniki, których nie sposób tutaj wymienić, przeszkodziły w osiągnięciu tego celu, który został osiągnięty tylko częściowo nawet w okresie świetności masonerii. Na przełomie wieków pod przywództwem szwajcarskim i francuskim, szereg Wielkich Loży zostało przeniesionych do stworzonego „Światowego Biura Masońskiego Biznesu” pod kierownictwem wspomnianego już szwajcarskiego masona Quartier-la-Tente. Z tej organizacji, po wojnie światowej 1914-1918, powstało „Międzynarodowe Stowarzyszenie Masońskie”, które skupiało ponad 30 Wielkich Łóż z Europy oraz Ameryki Środkowej i Południowej. Pod przywództwem Francuzów to światowe stowarzyszenie masońskie, w którym niemieckie wielkie loże były gotowe uczestniczyć, prowadziło gorliwą działalność polityczną, która znalazła swój wyraz po 1933 roku w ostrych atakach na nazistowskie Niemcy. Delegaci z wielkich łóż członkowskich spotykali się w odstępach 3-letnich na kongresach IMA, które służyły silnemu połączeniu sił wielkich łóż członkowskich, zwłaszcza w polityce. Za realizację uchwał podjętych na tych posiedzeniach odpowiadały dwie komisje: „Komitet Konsultacyjny” i „Komitet Wykonawczy” IMA.

Światowe Wolnomularstwo

Światowe Biuro Biznesu Masońskiego

Międzynarodowe Stowarzyszenie Masońskie

Międzynarodowy Kongres

Powstała z masonskiego stowarzyszenia esperanckiego, Generalna Liga Masońska (Universale Framasona Ligo, UFL), reprezentowała ponadnarodowe połączenie indywidualnych masonów z każdego kraju na świecie, które zostały połączone w narodowe grupy w każdym konkretnym przypadku. Nawet w Niemczech istniała jedna taka grupa narodowa, z dużym odsetkiem członków żydowskich. Zgodnie z celem – zintensyfikowaniem działań masonskich we wszystkich profesjach – członków połączono w tzw. intensyfikacja doktryn pacyfistycznych, niszczenie narodowych tradycji militarnych). Międzynarodowe spotkania służyły jednolitemu ustanowieniu i koordynacji frontowej pracy masonskiej.

W masonerii wyższego stopnia rytu szkockiego (masoneria 33 stopnia) istnieje również ponadnarodowa organizacja fuzyjna znana jako „Konfederacja Lozanna”. Jej cel, dla tej gałęzi masonerii, jest taki sam jak „Międzynarodowe Stowarzyszenie Masońskie” dla Wielkich Łoży świętojańskich Wolnomularstwa.

Konfederacja  
Lozanna

5. Organizacje masonskie w Niemczech, byłej Austrii, byłej Czechosłowacji i byłej Polsce.

a) w Niemczech

Do całkowitego stłumienia działalności masonskiej w Niemczech w 1935 r. działało wiele organizacji masonskich, które pomimo wielu różnic zewnętrznych wykazywały niezwykle szerokie porozumienie co do podstaw ideologicznych. Ta wielość stowarzyszeń istniejących niezależnie i obok siebie była wynikiem politycznego i historycznego rozwoju Rzeszy Niemieckiej i nie musi być tutaj omawiana.

Liczące 50 000 członków trzy Staropruskie Wielkie Łoże są pod względem liczby najważniejszymi stowarzyszeniami masonskimi w Niemczech. Do tego grona należały: - „Wielkie Łoże Narodowe Niemieckich Masonów” w Berlinie, które po wyborach wrześniowych 1930 r. (ze względu na ogromny przyrost głosów uzyskanych przez ruch nacjonalistyczny!) próbowało całkowicie ukryć się po 30 stycznia 1933 r., nazywając siebie „niemieckim zakonem chrześcijańskim”, twierdząc, że wyrzekło się swojego masonskiego charakteru. Jego członkowie składali się z co najmniej 20 000 członków w jednej Kapituł Najwyższego Zakonu (10 stopni z około 300 członkami), 19 Kapituł Zakonu (od 6 do 9 stopnia), 54 Łoże św. Andrzeja (4 i 5 stopnia) i 180 łóż św. Jana (1 do 3 stopni). Te wielkie łoże działały na tak zwanej zasadzie chrześcijańskiej, to znaczy przyjęcie było

Staropruskie Wiel-  
kie Łoże

uzależnione od członkostwa w kościele chrześcijańskim. Nie było to jednak specjalnie antyżydowskie, gdyż oni, i ich członkowie, chętnie sprawią, żebyśmy uwierzyli; ale raczej przez cały czas przyjmowano ochrzczonych Żydów.

„Wielka Narodowa Loża Matki „Na Trzech Globach” w Berlinie, która po 30 stycznia 1988 r. zmieniła nazwę na „Narodowy Chrześcijański Zakon Fryderyka Wielkiego” dla celów kamuflażu, także udawała, że wyrzekła się swojego masońskiego charakteru. Jego członkowie składali się z około 21 000 członków w 20 „Wewnętrznych Wschodach” (od 5 do 7 stopnia), 94 lożach szkockich (4 stopień) i 183 lożach Jana (od 1 do 3 stopnia). Również tu przynależność do kościoła chrześcijańskiego była warunkiem członkostwa: ochrzczonych Żydów nie można było wykluczyć z przyjęcia. Silne elementy opowiadały się także za równością wstępu nawet dla religijnych Żydów, nie osiągając jednak większości 2/3 głosów wymaganej przez statuty Stowarzyszenia Wielkich Łóż.

„Wielka Loża Prus „Za Przyjaźń”” (wcześniej znana również jako „Królewski York dla Przyjaźni”) w Berlinie podobnie próbowała przebrać się za „Niemiecki Chrześcijański Zakon Przyjaźni”, również twierdząc, że porzuciła swoją masońską postać. Jego członkostwo składało się z około 9000 członków w jednym „Najgłębszym Wschodzie” (5 stopień), 28 „Zakonach Wewnętrznych” (6 stopień) i 108 lożach Jana (1-3 stopnie). W kwestii przyjmowania Żydów kilkakrotnie zmieniano podstawową zasadę. Przez jakiś czas Żydów wpuszczano bez ograniczeń. Jednak pod presją walki rasowej z masonerią uzależnili przyjęcie od członkostwa w chrześcijańskim kościele (z ciężkim sercem). Ale nawet lata po tym nowym zaleceniu, nawet po 30 stycznia 1933 r., wśród jego członków było wielu Żydów mojżeszowych.

W celu jednolitego ustanowienia skoordynowanej działalności masońskiej, zwłaszcza w celu obrony przed atakami, przedstawiciele tych trzech Wielkich Łoży zostali połączeni w „Stowarzyszenie Wielkich Mistrzów Staropruskich”.

Ponadto istniała grupa zrzeszająca 6 wielkich łóż, tzw. „Wielkich Łóż Humanitarnych”, która nadawała jedynie 3 stopnie łóż świętojańskich, ale uznawała również pewien rodzaj wyższego stopnia w „Zamkniętych Asocjacjach”. Chociaż pod względem liczby członków ta grupa była daleka od porównywalności z lożami staropruskimi, nie ma wątpliwości, że znacznie bardziej przyczyniła się do zniszczenia germańskiej substancji rasowej poprzez jej większy

aktywizm, ponieważ proporcja członków rasowo żydowskich była znacznie większa, różniąc się w zależności od zaangażowanych wielkich łóż. Do tej grupy należeli:

- „Wielka Loża” „Pod Słońcem” w Bayreuth, licząca około 3300 członków w 41 łóżach;

- "Wielka Loża Wolnomularska "Dla Zgody" w Darmstadt, licząca 900 członków w 20 łóżach;

- "Wielka Loża Narodowa Saksonii" w Dreźnie, licząca 6000 członków w 47 łóżach, która próbowała zmienić swoje przykrycie w narodowosocjalistycznych Niemczech po 30 stycznia 1933, nazywając siebie „Niemieckim Chrześcijańskim Zakonem Saksonii”;

- „Wielka Loża „Niemiecki Łańcuch Braterstwa”” w Lipsku, z około 1800 masonami w 10 łóżach, które przyjęły kamuflażową nazwę „Zakon Chrześcijański” „Niemiecka Kopuła” po 30 stycznia 1933 r.;

- „Loża Wielkiej Matki „Eklektycznego Stowarzyszenia Wolnomularstwa”” we Frankfurcie nad Menem, licząca 25 łóż i około 2500 członków, która miała niezwykle wysoki odsetek członków żydowskich; wreszcie

- „Wielka Loża Hamburga” w Hamburgu, której prowincjonalna loża w Berlinie powstała dopiero w wyniku krzyżowania się członków o żydowskim pochodzeniu rasowym. Ta Wielka Loża miała 54 loże (w tym 14 w innych krajach) z około 5000 członków.

Poza Wielkimi Lożami Staropruskimi i Humanitarnymi – które nazywały się wzajemnie „łożami wzajemnie uznawanymi” – w Niemczech działały inne wielkie stowarzyszenia masonskie i loże indywidualne („łoże naróżne”), którym „uznania” odmówiła stara loża masonska. Wielkie Loże Pruskie i Humanitarne z powodów konkurencyjnych i politycznych, ale które posiadały „uznanie” (tj. uznanie statusu masonskiego) zagranicznych organizacji masonskich, częściowo dzięki inicjatywom zagranicznych masonów.

W skład tej grupy wchodziła „Liga masonska „O wschodzącym słońcu” („niezależna loża”) z siedzibą w Norymberdze lub Hamburgu, licząca około 1250 członków w 50 łóżach, która przyznała trzy stopnie masonerii świętojańskiej i ściśle współpracowała z masonerią francuską. Z politycznego punktu widzenia te stowarzyszenia masonskie były zorientowane na polityczną „lewicę”. W 1932 r. ich członków zachęcono do wstępowania do „Żelaznego Frontu” w celu „służenia ludzkości”.

Pewna liczba członków z tych Wielkich Loży przyłączyła się do łóż francuskich w celu uzyskania wyższych stopni wolnomularskich,

zakładając „Najwyższą Radę dla Niemiec”, z Radą liczącą około 270 członków w 16 lożach wyższego stopnia w Niemczech w ich szczególnej działalności politycznej. 4 stopień nadawano w 5 „łożach Doskonalenia”, 18 stopień w 7 kapitułach, 30 stopień w 3 „łożach Aeropagu”, a 33 stopień przyznawana w 1 Radzie Najwyższej.

Symboliczne Wielkie Loże Niemiec

Przyczyny wewnętrzne masonerii, których nie możemy tu omówić, doprowadziły do powstania „Symbolicznej Wielkiej Loży Niemiec”, która została „zrzeszona” na mocy porozumienia z „Najwyższą Radą Niemiec” i nadała stopnie masonerii świętojańskiej (od 1. do 3. stopnia) w 28 lożach liczących około 800 członków. Po dojściu Führera do władzy czołowi żydowski członkowie tej wielkiej loży wyemigrowali do Palestyny i nadal kierowali „Symboliczną Wielką Lożą Niemiec na Uchodźstwie” w Tel Awiwie.

Stowarzyszenie Niemieckich Masonów

Koordinację i ustanowienie wspólnej pracy masońskiej wspierało „Niemieckie Stowarzyszenie Wielkiej Loży”, zrzeszające różne Wielkie Loże, oraz „Stowarzyszenie Niemieckich Wolnomularzy”, zrzeszenie indywidualnych masonów z różnych niemieckich Wielkich Łóż, poświęcone głównie pracy masońskiej (masońskiej działalności kulturalnej).

Powszechna Liga Masońska

Ponadnarodową „Powszechną Ligę Wolnomularzy” reprezentowała jedna niemiecka grupa narodowa.

b) w byłej Austrii:

Wielka Loża Wiedeńska.

Oficjalnie masoneria była zakazana w Austrii do 1918 roku, ale nadal istniała w formie „stowarzyszeń humanitarnych”, dzięki czemu „Wielka Loża Wiedeńska” mogła rozpocząć działalność z 14 lożami w 1918 roku. Liczba członków wzrosła do 1300 w 22 lożach, gdy w 1938 roku zakończono działalność lożową.

Najwyższa Rada Austrii

Wyższy stopień masonerii reprezentowała „Najwyższa Rada Austrii” (masoneria 33 stopnia), której przywódcą przez lata był Żyd Eugene Lenhoff. Działała w niej niezwykle duża liczba Żydów, podobnie jak w „Wielkiej Loży Wiedeńskiej”.

Powszechna Liga Masońska

Również tutaj bardzo aktywna była ogólnokrajowa organizacja zwana „Powszechną Ligą Masońską”, kierowana przez Żydów.

c) w byłej Czechosłowacji:

Wielka Loża Masońska „Lessinga Pod Trzema Pierścieniami”

Podobnie jak w Austrii, organizacje masońskie były kamuflowane jako tajne „stowarzyszenia humanitarne” (nazwa kamuflująca zakazane loże masońskie). W 1918 roku powstała masońska Wielka Loża „Lessinga pod Trzema Pierścieniami” z siedzibą w Pradze,

działająca w języku niemieckim, licząca około 1400 członków w 30 lożach, głównie Niemców i Żydów (do 60 procent wszystkich członków loży stanowili Żydzi), nadająca 3 stopnie wolnomularstwa świętojańskiego.

W ścisłej współpracy z czechosłowackim podziemiem podczas wojny 1914/1918, powstała czysto czechosłowacka masoneria pod nazwą „Wielka Loża Narodowa Republiki Czechosłowackiej”, z siedzibą w Pradze i około 1200 członkami w 25 lożach. Ta organizacja masońska rekrutowała się wyłącznie z szeregów szowinistycznych Czechosłowaków i posiadała, podobnie jak „Rada Najwyższa Republiki Czechosłowackiej”, z którą ściśle współpracowała (poprzez Radę Najwyższą), jak również z międzynarodową masonerią wyższego stopnia, niezwykle znaczące wpływy polityczne poprzez bardzo bliskie związki osobiste we wszystkich gałęziach czechosłowackiego rządu i administracji, a także w życiu intelektualnym.

Ponadto istniała trzecia Wielka Loża, którą najpierw nazwano „Wielką Lożą Masońską „Most”, a później „Wielkim Wschodem Czechosłowacji”.

d) w byłej Polsce

Na terenach niemieckich, ponownie włączonych do Rzeszy Niemieckiej, w okresie niemieckim (do 1918 r.) działała grupa loż masońskich, które od 1918 r. zostały zmuszone do zerwania stosunków z Rzeszą na wniosek rządu polskiego.

Ponadto działały również dwa polskie ciała masońskie: „Wielka Loża Narodowa Polski” i „Rada Najwyższa Polski”. Nie zebrano żadnych konkretnych informacji o ich członkostwie ani liczbie ich loż.

Narodowe  
Wielkie  
Loże  
Republiki  
Czechosłowackiej

Most

„Liga  
Niemieckich  
Loż  
Masońskich  
w  
Polsce”

## II.

### Organizacje podobne do masonerii

Oprócz organizacji rozumianych pod pojęciem „masońskie”, bardzo wiele organizacji i stowarzyszeń pokrywających się z masonerią w swoich zasadach ideologicznych, jest z nią bardzo ściśle związanych lub jest z nią ściśle związanych poprzez bliskie relacje osobiste. Te stowarzyszenia i organizacje fuzyjne nazywane są „organizacjami podobnymi do masonerii”, określenie to jest tym bardziej uzasadnione, że w wielu przypadkach ich duchowy związek z masonerią jest potwierdzany przez same te organizacje.

Odd-Fellows	<p>Najbardziej znaczącą z tych organizacji pod względem liczebności (ponad 2 miliony członków było naliczonych po Światowej Wojnie w latach 1914-1918) jest „Niezależny Zakon Odd Fellows” (U.O.O.F.), z międzynarodowym kierownictwem zlokalizowanym w USA. Odd Fellows byli reprezentowani w Niemczech z około 8000 członkami w ponad 250 lożach. W byłej Austrii, byłej Czechosłowacji i byłej Polsce istniały również niezależne loże, z bardzo wysokim odsetkiem członków żydowskich, jak w Niemczech. „Niezależny Zakon Odd Fellows” przyznaje 4 stopnie i 3 wyższe stopnie, które nazywane są „stopniami obozowymi”; przyjmuje również kobiety jako członkinie „Lóż Rebeki”. Ze względu na swoje podobieństwa do masonerii, Zakon Odd Fellows, który podobnie jak Zakon Druidów – o czym również należy wspomnieć – rekrutuje swoich członków głównie z klasy średniej i wolnych zawodów i jest często nazywany „Masonerią małego człowieka”.</p>
Zakon Druidów	<p>Jeśli chodzi o postawy humanitarne, Zakon Druidów (Zjednoczony Starożytny Zakon Druidów) liczący około 12 000 członków w Niemczech, zjednoczył się po 30 stycznia 1933 r. w tzw. stowarzyszenie podszycujące się pod „Niemieckie Bractwo Ludowe”, podając się za strażnika celtycko-germańskiego dziedzictwa.</p>
Schlaraffia	<p>W ekspansji na zewnątrz, ceremonii i podziale stopni, 35 000 członków „Schlaraffia” (zwanej także „All-Schlaraffia” z siedzibą w Pradze), z 6500 członkami w Starej Rzeszy, wykazuje podobieństwa z wolnomularstwem, które są wzmacniane przez kultywowanie przez nich koncepcji braterstwa i „neutralności” w kwestii rasowej. Znaczne przynależność żydowska, a także liczne osobiste związki z masonerią, z wynikającą z tego możliwością masońskich wpływów ideologicznych, usprawiedliwiają negatywny stosunek narodowego socjalizmu również do tego stowarzyszenia.</p>
Rotary International	<p>„Rotary International” (Klub Rotary), który powstał na przełomie wieków w USA i od tego czasu rozprzestrzenił się na cały świat pod amerykańskim przywództwem, jest nowoczesnym typem masonerii. „Okręgi” Rotary Club były reprezentowane nawet w Niemczech w Austrii, w byłej Czechosłowacji i w byłej Polsce, stawiając sobie za zadanie kultywowanie kultury międzynarodowej i stosunków gospodarczych. Ze względu na swoją „neutralną postawę” w sprawach rasowych, politycznych i religijnych, odzwierciedlającą jej masońskie podstawy, ze względu na propagowanie myśli internacjonalistycznej, a także ze względu na osobiste relacje z żydostwem i masonerią, „Klub Rotary” musi być również negatywnie postrzegane przez narodowy socjalizm.</p>

### III.

#### Ukryta praca masonerii w innych organizacjach

Stwierdzono już, że jest sprzeczne z naturą działalności masońskiej pozwalanie organizacjom masońskim na przyciąganie uwagi poprzez otwarte działania - zwłaszcza o charakterze politycznym - mimo, że dostępnych jest wiele dokumentów i zeznań masońskich, które dowodzą istnienia takich działań. Aby osiągnąć swoje ideały i cele, masoneria stworzyła frontowe organizacje, które nie są zewnętrznie rozpoznawalne jako masońskie, ale które należy uznać za celowe twory masonerii, oprócz wielkich stowarzyszeń łączących indywidualnych członków z najróżniejszych łóż. W ten sposób organy zarządzające instytucjami opiekuńczymi, uniami handlowymi, instytucjami edukacyjnymi, ciałami akademickimi, publicznymi organizacjami edukacyjnymi itp. były wypełnione ogromną liczbą masonów, którzy dbali o to, aby ideologia masońska dotarła do jak najszerszych warstw populacji.

Współpraca z prawie wszystkimi ponadnarodowymi stowarzyszeniami, takimi jak Klub Esperancki, Powszechna Liga Praw Człowieka, Towarzystwo Przyjaciół Nowej Rosji, Niemieckie Towarzystwo Pokoju, Towarzystwo Przyjaciół, Niemieckie Stowarzyszenie Ligi Narodów, Bluntschli - Komitety, Wolne Stowarzyszenie Niemieckie, Braterstwo Powszechnie, Liga na rzecz Pokoju Wewnętrznego i Liga na rzecz Popierania Ludzkości, może być udowodnione na podstawie dokumentów i była aktywnie realizowana zgodnie z celami łóż. W większości te same organizacje, z których tylko kilka można tu wymienić, zostały założone przez Wolnych Masonów i komitety masońskie.

Przykład panującego ducha tych organizacji i ich masońskich założycieli można znaleźć w paneuropejskim ruchu wiedeńskiego wyższego stopnia masońskiego Coudenhove Kalergi. Ruch ten działał na rzecz połączenia wszystkich narodów europejskich w jedno państwo federalne i całą Unię Paneuropejską. Gdy ruch przybrał większe rozmiary, Coudenhove Kalergi wycofał się ze swojej loży wiedeńskiej jako przykrywka taktyczna, aby uniknąć wplątania loży w swoją działalność polityczną.

W 1925 roku Coudenhove-Kalergi napisał następujące zdania w swoim artykule „Praktyczny idealizm”:

„Ludzkość przyszłości będzie kundlem rasowym. Dzisiejsze rasy i kasty upadną przed wzrostem; pokonanie przestrzeni, czasu

Blisko spokrewnione, celowe twory masonerii

Ruch paneuropejski

Eurazjatycka murzyńsko -mieszana rasa przyszłości

i uprzedzeń. Eurazjatycka przyszła rasa Negroidów, z pozoru podobna do starożytnych Egipcjan, zastąpi wielość ludów wielością osobowości”.

Tekst „Szlachta”, opublikowany w 1924 r., mówi o Żydach na s. 39:

„W końcu z tych wszystkich prześladowań powstała mała społeczność, zahartowana jak stal przez heroiczne męczeństwo ducha i oczyszczona ze wszystkich elementów słabych wolą lub słabych duchem. Zamiast unicestwić żydostwo, prześladowania uszlachetniły Europę wbrew sobie poprzez sztuczny proces selekcji, podnosząc Żydów do wiodącego narodu wśród wszystkich narodów. Nic więc dziwnego, że ten naród, wywodzący się z getta, stał się duchową szlachtą w Europie. W ten sposób łaskawa Opatrzność dała Europie nową rasę szlachty i duchowych łask poprzez emancypację Żydów, kiedy rozpadła się feudalna szlachta”. Żądanie wielkiej ponadnarodowej Federacji Państw, której członkowie reprezentowaliby jałowy kundlizm rasowy i w której tylko „rasa szlachty łask duchowych”, Żyd, mogłaby pozostać czysta, jest najgłębszą konsekwencją masońskiego ideologii.

Wielka Loża Wiedeńska entuzjastycznie przystąpiła do pracy na rzecz Unii Paneuropejskiej, wzywając wszystkie naczelne władze masońskie. Nawet masońska gazeta „Latarnia morska” w ten sposób wypowiadała się na temat myśli masona Coudenhove'a wyższego stopnia i stwierdziła w marcu 1925 roku:

„Masoneria, zwłaszcza masoneria austriacka, może być wybitnie zadowolona mając Coudenhove'a wśród swoich członków. Austriacka masoneria może słusznie donieść że Brat Coudenhove walczy o swoje ogólnoeuropejskie przekonania: uczciwość polityczną, wnikliwość społeczną, walkę z kłamstwem, dążenie do uznania i współpracy wszystkich ludzi dobrej woli.

„W tym wyższym sensie program brata Coudenhove jest dziełem masońskim najwyższego rzędu, a możliwość wspólnej pracy nad nim jest wzniosłym zadaniem dla wszystkich braci masonów”.

#### IV.

### Cele ideologiczne

#### 1. Podstawowe koncepcje masonerii

Najbardziej spreczne deklaracje dotyczące zasad masonerii

składają organizacje lożowe i czołowych masonów. Jedna z tych podstawowych zasad głosi, że: „masoneria stara się wspierać, w sposób odzwierciedlający zwyczaje wczesnych loż, moralną nobilitację człowieka i ogólnie ludzkie szczęście”. (Deklaracja „Wielkiej Loży Hamburga”. Mason Ludwig Schroeder oświadczył:

„Masoneria dąży do tego, aby stać się ogniwem wiary i wzajemnej dobrej woli między ludźmi, ogniwem, które w przeciwnym razie zostałyby odsunięte w wiecznie odległą przyszłość, ze względu na przekonania religijne, uprzedzenia edukacyjne i uwarunkowania narodowe”.

Zasady masonerii

Deklaracja ta doskonale zgadza się z wypowiedziami „Dawnych Obowiązków” wielbego Andersona. Konstytucja narodowej „Wielkiej Loży Prus „Za Przyjaźń”” stwierdza w paragrafie IV Zasad Ogólnych:

Zasady masonerii

„Klasa, narodowość, kolor skóry, wyznanie religijne i poglądy polityczne nie powinny w żaden sposób przeszkadzać w akceptacji, tak jak różnice w kolor skóry lub rasa nie powinny być przeszkodą w uznaniu loży lub wielkiej loży”.

Tak więc celem jest osiągnięcie międzynarodowego stowarzyszenia ludzkości poza rasą i narodowością. Wolnomularze są dumni, że Murzyni, rasy żółte i Żydzi mają stać na równych prawach obok białego człowieka w tym uniwersalnym łańcuchu braterstwa.

Wszyscy ludzie są równi w humanitarnym ideale Wolnomularstwa. Stare wydanie „Universal Handbook of Freemasonry” mówi o tym masonskim ideale:

Humanitarny ideał masonerii

„Człowieczeństwo odnosi się do wszystkich ludzi. Oznacza uniwersalną miłość, która wznosi się ponad wszelkie różnice i podziały ludzkości: nie pyta o rasę ani religię Wspólnocie, która widzi i szanuje każdego towarzysza rasowego i religijnego – Człowieka, istotę tego samego gatunku, mającą równe prawa, spokrewnionego brata tego samego rodzaju... Na życie człowieka można patrzeć z dwóch punktów widzenia: jako życie indywidualne i jako życie społeczne: Człowiek żyje jako istota indywidualna i jako członek wspólnoty. Modelowym obrazem życia indywidualnego jest człowieczeństwo, ludzkość; modelowym obrazem życia społecznego jest kosmopolityzm, obywatelstwo świata... Masoneria została stworzona dla tego najwyższego modelu życia ludzkości, dla wspierania człowieczeństwa i światowego obywatelstwa; stowarzyszenie masonerii jest humanitarnym i kosmopolitycznym społeczeństwem...”

Nieskrępowany indywidualizm w stosunkach osobistych, politycznych i ekonomicznych jest jedną z konsekwencji ideologii masońskiej. W rytuale 30 stopnia jest to wyraźnie stwierdzone, że cele „dyktatorów”, które oczywiście ograniczają prawa i samostanowienie jednostki, muszą być zwalczane. Nie ma myśli o podporządkowaniu osobistych korzyści i interesów dobru wspólnoty ludzi. Prawo jednostki stoi przed wszystkim innym.

Przejawy i idee burżuazyjnego liberalizmu są w większości zakotwiczone w masonerii. Formą rządu odzwierciedlającą masonerię jest republika demokratyczna.

## 2. Metody wychowawcze masonerii

### Cele edukacyjne

Masoneria opisuje swoje cele edukacyjne następującym symbolem: twierdzi, że buduje wielką świątynię całej ludzkości. Materiał do tej budowy jest reprezentowany przez pojedynczych ludzi, którzy muszą być odpowiednio ociosani przez wolnomularstwo, tak aby pasował do konstrukcji świątyni. Modelem i symbolem tej konstrukcji jest budynek Świątyni Salomona.

Surowy, nieociosany kamień, przedstawiający Człowieka w chwili jego wejścia do loży, musi być wykuty w doskonały sześcian, tak aby gładko i idealnie pasował do miejsca wyznaczonego mu podczas budowy przez plany mistrza.

W ten sposób sami masoni trafnie opisali efekty i metody ich edukacji. Dla nich edukacja nie polega na rozwijaniu i wspieraniu zdolności właściwych danemu typowi lub rasie. Człowiek ma zostać ociosany, to znaczy, że ważne cechy jego charakteru mają zostać wymazane na zawsze.

Dlatego też dla masonerii nie ma żadnego znaczenia, do jakiego ludu lub rasy należy dany brat z loży, ponieważ rezultatem edukacyjnym ma być ten sam identycznie gładki sześcian.

To okaleczenie charakteru i osobowości sprawia, że ludzie są zdolni do manipulacji nawet w przypadku braku jakichkolwiek rozkazów ze strony loży. Człowiek, który się podporządkował, musi i będzie myślał i postępował jak mason z własnej woli w określonych sytuacjach.

### Skutki i metody edukacji masońskiej

Cztery czynniki wspierają i kierują masońską pracą edukacyjną. Na pierwszym miejscu są kultowe działania masonów, dokładnie przepisane w tak zwanych rytuałach, w zwyczaju. W pierwszych trzech stopniach tak zwanych łóż świętojańskich rytuał ten jest taki sam na całym świecie.

Zauważmy, że masoneria, która powstała w epoce racjonalizmu i Oświecenia jako przeciwwaga dla Kościoła, nigdy nie wyrzekła się uciekania się do metod stosowanych przez kościoły. To także wzywa do duchowej otwartości wśród jej członków poprzez zewnętrzne działania rytualne; też kusi do oświecenia krytycznych sił intelektu poprzez podniosłą atmosferę nabożeństwa świątynnego, manipulując emocjami zastraszonych uczestników.

Blask świec, muzyka organowa, ceremonialne stroje, tajemne rysunki i znaki, wspaniałe wolumenty i symbole – wszystko to ma na celu uwięzienie umysłu.

Jednocześnie masoni są świadomi, że cały ich kult rozsypałby się w parodię śmieszności w zimnym świetle dnia: dlatego ze strachu wycofali swoją świątynię i swoje rytuały z widoku profanów.

Decydujące jest jednak to, że rytualistyczna treść tych zwyczajów i ich symbolika jest wyprowadzona. w całości ze źródeł żydowskich i bliskowschodnich. Dlatego wydaje się dziwne, że bracia z loży wielokrotnie próbują przedstawiać swój bliskowschodni kult jako kult Słońca o germańskim dziedzictwie.

Symbole i obrazy masonerii są ściśle związane z działaniami rytualnymi. Chociaż kultowe czynności i rytuały mogą być postrzegane jako budujące atmosferę i przygotowujące grunt dla pracy masońskiej, sama symbolika zajmuje nieproporcjonalnie dużą część pracy edukacyjnej loży. Symbolizm przekazuje zasady masońskie w sposób przenikliwy i widoczny.

W stopniowym, krok po kroku kształceniu masonerii ważne jest, aby móc modyfikować i pogłębiać znaczenie obrazów w miarę potrzeb i zgodnie ze stopniem zaangażowanej masonerii. Ponadto symbole wprowadzają atmosferę tajemnicy do świątyni.

Zdecydowanie większa liczba tych wizerunków i symboli edukacyjnych odnosi się do symbolu Jehowy i Świątyni Salomona. Liczba odniesień do Starego Testamentu, do hebrajskich słów i zwyczajów, do kabalistycznego mistycyzmu numerologicznego i pojęć składających się na masońską wiedzę jest bardzo duża.

Z żydowskiego materiału legendarnego oraz koncepcji i opowieści Starego Testamentu, które odgrywają rolę w masonerii, można tutaj wymienić tylko kilka: budowa Wieży Babel, budowa Świątyni Salomona, legenda o Hiramie. Hebrajskie słowa i inskrypcje masonerii to m.in.: Adonai, Jahwe-Jehowa (jako tetragram hebrajski), Tubulkain (Pan Stworzenia – Pan Ziemi), Szibbolet (Sędziów 12:5 i 6) Jakin (I stopnia) Boas (II stopień) Mac benac (III stopień).

Szczególnie ważną rolę odgrywają następujące symbole żydowskie: „roboczy kobierzec” jako symbol Świątyni Salomona; dwa filary z dziedzińca Świątyni; Jakin i Boas; Złota Korona Salomona; siedmioramienny świecznik; Arka Przymierza <Bundeslade>; Tablice Prawa; stół z przaśnikami <Schaubrottische>; ołtarz z dymiącym kadzidłem <Rauecheralter>; gałąź akacji; trumna Hirama; i gwiazda sześcioramienna (Mogen David - Gwiazda Dawida).

Są to żydowskie zwyczaje i symbolika, które Niemcy uważali za niezbędne w edukacji swoich braci z loży. Dopiero w 1931 r. tak zwana Wielka Loża Narodowa dokładnie przeanalizowała te sprawy i doszła do wniosku, że nie należy dokonywać w tych zwyczajach żadnych zmian. Okólnik z „Wielkiej Narodowej Loży Matki „Na Trzech Globach” z października 1931 roku stwierdzał:

„Wyrażono pragnienie, aby Biblia w przedśionku nie była już otwierana na Janie 4. Werset 22 tego rozdziału brzmi:

„Nie wiecie, o co się modlicie, ale my wiemy, o co się modlimy: ponieważ zbawienie pochodzi od Żydów”.

„Te fragmenty uznano za wątpliwe i wyrażono obawę, że Mistrzowie świętojańscy, którzy mieli zostać konsekrowani, mogą się obrazić. Po dokładnym zbadaniu Komitet Rytualny doszedł do wniosku, że Jan 4 musi zostać zachowany, a Starożytny Szkocki Dyrektoriat podziela tę opinię.”

Ta sama Wielka Loża udowodniła swoją nieuczciwość rok później, kiedy sprawiła, że jej świątynie zostały przedstawione w dużej ilustrowanej gazecie udrapowanej flagami narodowymi, jako siedziby rasowych i narodowych uroczystości.

Wśród podstawowych symboli edukacyjnych najważniejsze znaczenie ma tzw. kobierzec. Jest to centralny punkt loży, na którym przedstawione są ozdoby loży (masońskie oznaczenie symboli i obrazów edukacyjnych), narzędzia i inne obrazy. Dywan nosi wizerunek Świątyni Salomona i różni się w zależności od stopnia, do którego jest przeznaczony. W 1. i 2. stopniu loży świętojańskiej przedstawia dziedzińiec Świątyni Salomona z dwoma filarami, Jakin i Boas. Według legendy uczniowie i czeladnicy zatrudnieni przy budowie Świątyni Salomona zbierali się przy tych dwóch filarach w dniu wypłaty, aby odebrać wynagrodzenie, które było wypłacane na podstawie prawidłowego hasła.

Dlatego „wprowadzeni uczniowie” gromadzą się w świątyni loży pod pierwszym dozorcą w rogu dywanu przedstawiającego filar Jakin. Przy filarze Boas stoją „czeladnicy”, pod nadzorem drugiego

Zbawienie pochodzi  
od Żydów

Kobierzec prac  
Symbole

dozorcy nadzorującego. Jakin i Boas to także słowa uznania dla znaku stopnie wprowadzonego ucznia i czeladnika. Nad filarem ucznia ociosanie surowego kamienia jest przedstawione przez przyłożenie do kamienia młotka kamieniarza, podczas gdy gotowy ociosany kamień jest widoczny pod filarem innego rzemieślnika. Wokół dywanu i na nim uczeń, czeladnik i mistrz odbywają trzy symboliczne podróże po ich konsekracji i awansie.

Inne ważne symbole to trzy wielkie światła masonerii, Biblia, węgielnica i cyrkiel. Cokoły masonerii to mądrość, siła i piękno, podczas gdy trzy małe światła reprezentują słońce, księżyc i mistrza katedry. Narzędziem, za pomocą którego Mistrz Katedry kieruje lożą, jest młotek. Mistrz otwiera i zamyka prace trzema uderzeniami młotka.

Nie można tutaj podać znaczenia poszczególnych symboli, ponieważ wyjaśnienie wymagałoby pracy nad wieloma tomami. Dla masonów każdy pojedynczy obraz jest widocznym symbolem pewnych nauk i dalekosiężnych koncepcji filozoficznych. Jeśli chodzi o znaczenie samej symboliki kobierca czeladnika, istnieje, oprócz wielu innych prac, dwutomowa praca brata z loży imieniem Gloede, zatytułowana „Nauka Zakonu, rozwinięta na kobiercu czeladnika”. Nawet wolnomularz Gloede potwierdza, że Kabała, ze swoim mistycyzmem numerycznym i symboliką numerologiczną oraz Gimatria zawarta w Kabale, odgrywa główną rolę w masońskim zwyczaju.

Jeśli chodzi o te symbole, „International Lexicon of Masoneria” Lennhoffa-Posnera mówi:

„Symbolizm działa poprzez skojarzenia, głównie jako środek wewnętrznej organizacji. Gdzie indziej wskazano, że stowarzyszenie masońskie nie jest stowarzyszeniem światowym, w sensie ciała z jednolitym przywództwem. Niemniej jednak, istnieje symboliczny związek. Jego pomostem jest wspólna symbolika konstytucyjna. Edukacyjny obraz budowy Świątyni jest w większości rozumiany przez wszystkich masonów w ten sam sposób, bez względu na to, jak różne metody pracy poszczególnych masońskich grup mogą być.

„Symbolika ułatwia duchową pracę loży poprzez jej widoczność, pozwalając na otwarcie ukrytych światów, które w przeciwnym razie pozostałyby zamknięte. Wyglądza duchowe etapy rozwoju i tworzy atmosferę jednolitości myśli, na której opiera się stowarzyszenie tak szeroko zakrojone, jak masońskie.

Tutaj wyraźnie dostrzegamy zasadę intelektualisty zrównanie braci ziemi poprzez masońską symbolikę. Stare wydanie „Universal Handbook of Freemasonry” mówi:

„Masoneria posiada język w swoich formach, który jest zrozumiały dla wszystkich ludów ziemi. Niech Huronowie i Araucana, Jakuci i Malajowie, Berberowie i Kaffirowie wejdą do naszych sal, i będą żywo poruszeni powagą i godnością żywej pełni i duchowego piękna naszych symboli, zwyczajów i ozdób, i zrozumieją je wewnątrz. Z radością przyłączą się do naszego łańcucha”.

Następnie Podręcznik wprowadza tekst zatytułowany: „Trzy stopnie świętojańskiej Narodowej Łoży Matki „Nad Trzema Globami?”, cytując następujące zdanie:

„Niech inicjowani masoni nigdy nie zapominają, że prawie każdy symbol ma podwójne znaczenie: moralne i mistyczne”.

Treść ich moralnego znaczenia można pominąć. Ale uwagi zawarte w Podręczniku na temat tajemniczego znaczenia symboli są pouczające, ponieważ dają wgląd w metody wychowawcze i dydaktyczne masonerii z jasnością, której zwykle brakuje w pismach masońskich. Tenże mówi:

„Tajemnicze znaczenie symboli ma inny cel. Odnosi się częściowo do wewnętrznej substancji, a częściowo do historii stowarzyszenia. Uczeń otrzymuje tylko znaczące przebliski, ale nigdy pełnego wyjaśnienia, ponieważ nawet najmniejszy symbol może zostać rozwinięty lub zrozumiany całkowicie bez uwzględniania wszystkiego. Pilny, prawy i cnotliwy brat otrzyma niezbędne instrukcje od swojego mistrza przy każdym kolejnym kroku, jaki podejmie. We właściwym czasie, w jednym kolejnym wyjaśnieniu, otworzy się przed nim punkt obserwacyjny, z którego może uzyskać przegląd ukrytego znaczenia każdego symbolu i ich tajemnych związków, bez trudności i bez niebezpieczeństwa błędu.

„Uczeń powinien przede wszystkim pamiętać o następujących rzeczach: 1. Wszystkie czynności wykonywane w loży są dokładnie przypisane. Dla małych może się to łatwo wydawać zwykłą grą, a przynajmniej pustym formalizmem: dlaczego miałyby to Czynności, które same w sobie mogą wydawać się nieistotne, mają być podporządkowane uroczystej normie? 2. Tajemnicze hieroglify i zwyczaje mają często więcej niż jedno znaczenie. Ktoś, kto nauczył się być może tylko jednego znaczenia, nie powinien więc sądzić, że nie musi dalej zwracać

na to uwagę. Inne znaczenie może zostać mu objawione w wyższym stopniu, a być może nigdy nie będzie miało miejsca. Nie jest to ani arbitralne, ani niespójne, ale raczej sposób postępowania, który jest dokładnie obliczony w oparciu o naturę materiału i naturę ludzkich umysłów. 3. Uważnemu obserwatorowi wiele symboli może wydawać się sprzecznych. Ale nawet to jest celowo zamierzone; wynika to z konieczności stopniowego prowadzenia ucznia do przodu w naszym towarzystwie, wyostrzenia jego zdolności obserwacji i ćwiczenia wytrwałości w cierpliwości”.

Sentencje te zawierają wszystko, co powinniśmy wiedzieć o przeznaczeniu symboli. Wyraźnie dostrzegamy sposób, w jaki uczeń stopniowo zbliża się do celów loży. Bardzo pouczający jest fragment mówiący, że symbole celowo mają być pełne sprzeczności i że należy zachęcać ucznia do zastanowienia się nad ich znaczeniem.

Dzięki tej taktyce osiąga się dwa cele: jednocześnie można dokonać selekcji między braćmi, którzy są zadowoleni z oficjalnego znaczenia, a tym samym okazują się nieprzydatni do celów loży - ci bracia pozostają w niższych stopniach - i ci, którzy idą dalej i korzystając z biblioteki loży próbują wyjaśnić tajemnicę, udowadniając, że zrozumieli znaczenie samokształcenia masońskiego również w tej dziedzinie. Nie mogą popełnić błędu, ponieważ prawdziwe znaczenie symbolu wskazuje tylko w określonym kierunku. Drugą korzyścią uzyskaną dzięki tej taktyce przez lożę jest to, że jest ona przez cały czas chroniona przed atakami osób z zewnątrz, przy czym można odnieść się tylko do oficjalnych wyjaśnień i oświadczeń wydanych przez samą lożę. Interpretacje braci z loży można zatem w każdej chwili odrzucić jako prywatną opinię.

Obok czynności rytualnych i symboliki masońskie odczyty i wykłady w lożach odgrywają ważną rolę i są ważnym narzędziem edukacji masońskiej. W ten sposób wyjaśniono i skomentowano rytuały, symbolizm i koncepcje masońskie.

Największy nacisk kładzie się na staranne sformułowanie i wybór materiału, który zawsze różni się w zależności od stopnia zaangażowania. Podręcznik ogólny mówi:

„Zgromadzenia loży odbywają się w celu informowania i edukacji członków stowarzyszenia co do najwyższych celów loży. Najważniejszymi celami stowarzyszenia są: szlachetność ludzkości, edukacja i przyjaźń między ludźmi oraz poczucie obywatelstwa

Masońskie odczyty

światowego. Duchowa treść wolnomularstwa jest najpierw wyraźnie reprezentowana poprzez religię i zwyczaje, prezentowane w sposób symboliczny, a także poprzez wyrażanie jej precyzyjnymi słowami.

Plany lub elementy konstrukcyjne

„Język masoński ma odpowiednio wyjaśniać i usprawiedliwiać podstawowe postawy i koncepcje masonerii dla intelektu i umysłu. Ponieważ godność i jedność są głównymi cechami samej konstrukcji, są one również cechami samych odczytów masońskich, które muszą mieć charakter edukacyjny lub dewocyjny. Ze względu na te graficzne wyrażenia, odczyty i wykłady masońskie nazywane są również „projektami” lub „cegłami konstrukcyjnymi”. Zawierają one plany budowy, zgodnie z którymi należy podjąć i udoskonalić budowę świątyni lub stowarzyszenia jako całości, bądź życie jednostki. Każde z tych odczytów jest cegiełką, którą należy zintegrować lub udoskonalić w konstrukcji uniwersalnej lub indywidualnej”.

Za wybór odczytów odpowiada Brat Mówca. Wyznacza mówcę, jeśli nie wygłasza wykładu osobiście. Można go nazwać przywódcą edukacyjnym loży.

Czytania te, jeśli chodzi o czas, zajmują większą część pracy świątynnej, wywierając wrażenie na poszczególnych braciach loży i wyposażając ich zgodnie z potrzebami loży.

Teksty masońskie

Czwarte narzędzie edukacji masońskiej składa się z obszernych tekstów masońskich zebranych w bibliotekach poszczególnych loż. Brat Bibliotekarz dba o to, aby żaden brat nie otrzymał tylko te teksty, które są dozwolone dla jego stopnia.

To są główne cechy masońskiej pracy edukacyjnej. Pracę ułatwia fakt, że poszczególni bracia z loży łączą się z zamkniętą grupą ludzi, którzy wszyscy zamieszkują ten sam konceptualny świat i przez wiele lat wzajemnych relacji społecznych i rodzinnych tworzą zwartą klikę.

## V.

### **Relacje między masonerią a innymi autorytetami ponadnarodowymi**

#### 1. Masoneria i Kościół

Masoneria jako antykościół

Wspomniano już o historycznych próbach katolicyzmu, głównie w XVIII wieku, aby unieszkodliwić masonerię poprzez wewnętrzną dezintegrację. Czołowe duchowne postacie szybko jednak uznały,

że w masonerii pojawił się niebezpieczny antagonist, którego należy postrzegać jako anty-Kościół. Tak więc walka papieża i jezuitów z lożami rozpoczęła się bardzo wcześnie.

Pierwsza akcja została podjęta w 1737 r. przez Inkwizycję i została prawnie potwierdzona bullą papieską z 28 kwietnia 1738 r. przeciwko masonerii „In eminenti” papieża Klemensa XII. Potępił stowarzyszenie masonów i ich tajne spotkania pod karą natychmiastowej ekskomuniki. Bulla stwierdzała, że na spotkaniach masonów:

„Ludzie wszystkich religii i sekt, zadowolający się odpowiednim wyglądem pewnej naturalnej prawości, wiążą się ze sobą ścisłym tajnym stowarzyszeniem, zgodnie z ustalonymi prawami i zwyczajami, i jednocześnie działają w tajemnicy, w sensie że są zobowiązani do wiecznego milczenia zarówno przez przysięgę złożoną na Pismo Święte, jak i przez groźbę strasznej kary”.

Od tego czasu walka była prowadzona przez obie strony z niesłabnącą zaciekłością.

Druga bulla przeciwko masonerii („Providas”) została wydana przez Benedykta XIV w 1751 roku. Lennhoff-Posner pisze w tej sprawie:

„Rezultaty tej bulli były w niektórych krajach nawet poważniejsze niż te pierwszej. W Hiszpanii masoni byli więzieni przez inkwizycję. Ferdynand VI dekretem uznał wszystkich członków stowarzyszenia za winnych zdrady stanu. Franciszkanin Fra Joseph Tormbia, cenzor i rewizor inkwizycji w Madrycie, sam został przyjęty do loży po uprzednim zwolnieniu przez Papieskiego Penitentiariusza z przysięgi dochowania tajemnicy, która miała zostać złożona. W dokumencie oskarżycielskim należy stwierdzić, że masoni byli sodomitami i czarownicami, heretykami, ateistami i buntownikami, którzy dla większej chwały zasłużyli na spalenie w pobożnym autodafe wiary i umocnienia wiernych.

„W Neapolu, Portugalii, Gdańsku, Akwizgranie, Awinionie, Sabaudii itd., a także w Bawarii po 1784 r. masoneria również była narażona na prześladowania”.

Po tych dwóch bullach z biegiem czasu pojawiły się inne oświadczenia i działania przywódców Kościoła przeciwko Masonerii.

Pomimo podstawowych konfliktów, te dwie organizacje ponadnarodowe wykazywały początkowe oznaki pojednania, zwłaszcza gdy chodziło o unieszkodliwienie antagonisty, który mógł stać się niebezpieczny dla obu z nich. Tak więc w 1928 r. odbyła się tak zwana konferencja w Akwizgranie pomiędzy

Bulle ekskomunikujące masonię

Konferencja w Akwizgranie z 1928 roku

katolickim badaczem masonerii, jezuitą Hennannem Gruberem, a masonami Ossianem Langiem, Eugene Lennhoffem i dr Reichlem. Zamierzonym celem konferencji było ustanowienie pokoju cywilnego. Postanowili podnieść walkę „z sfera zwykłych kampanii politycznych kłamstw i oszczerstw, do której wielu uczestników po obu stronach spychało tę sprawę przez dziesięciolecia, do wyższej sfery walki krytycznej, naukowej i duchowej”.

Odtąd Gruber i różni indywidualni badacze masonów wymieniali się tekstami i wysyłałi sobie przyjazne listy zawierające analityczne porównania i recenzje książek. W ten sposób walka z faszyzmem i narodowym socjalizmem ponownie zjednoczyła te ponadnarodowe organizacje.

## 2. Masoneria i żydostwo

Z powyższego jasno wynika, że związek między masonerią a judaizmem jest nierozzerwalnie ścisły i wieloaspektowy w formie. Podsumowując, należy stwierdzić, że:

- a) duchowe, symboliczne i rytualne podstawy są orientalne, żydowskie. W swojej gloryfikacji Jahwe i symbolice budowy Świątyni Salomona reprezentuje koncentrację żydowskiej woli władzy. Jej wyobrażenia, legendy, opowieści, mistycyzm liczbowy i numerologia wywodzą się w całości ze Starego Testamentu i Kabały. Jednocześnie nie ma znaczenia kwestia, kiedy te elementy zostały przejęte przez masonerię.
- b) w wypowiedziach na temat kwestii żydowskiej, wygłaszanych przez poszczególne loże o orientacji humanitarnej i chrześcijańskiej, kwestia żydowska była omawiana wyłącznie jako problem religijny, nigdy jako problem rasowy.

Nawet dwie wielkie loże w Niemczech, które opierając się na swoich chrześcijańskich zasadach, przyjmowały Żydów nie jako członków, ale tylko jako gości, wielokrotnie to wyrażały. Tak więc „Loża Wielkiej Matki „Na Trzech Globach” napisała do Wielkiego Wschodu w Holandii w 1881 roku:

„Zgadamy się z wami co do zasady, że wykluczenie Izraelitów z wstępu do naszych łóż jest niezgodne z podstawowymi zasadami masonerii i wyrażamy niezachwianą nadzieję, że to ograniczenie zostanie zniesione przez nasze loże w niedalekiej przyszłości”.

Ochrzczonych Żydów przyjmowano bez zbędnych ceregieli, nawet w lożach chrześcijańskich, jako równych sobie braci.

c) nawet na poziomie osobistym masoneria jest całkowicie zdominowana przez Żydów. Że jest to szczególnie prawdziwe w odniesieniu do żydowskich organizacji wyższego stopnia i rad najwyższych, zostało już powiedziane. Jednolitą politykę wśród tych Żydów wyższego stopnia zapewnia fakt, że ci sami Żydzi są także członkami równoległych organizacji żydowskich, takich jak B'nai Brith czy Alliance Israelite Universelle. Tak więc masoński mistrz w Anglii pociąga za ten sam sznurek, co Żydzi w amerykańskich lożach i żydowski marionetkarze i żydowski masoni w Lidze Narodów, gdy w grę wchodzi interesy żydowsko-masońskie.

### 3. Masoneria i marksizm

Rekruci do masonerii pochodzą przede wszystkim z liberalnej, demokratycznie zorientowanej burżuazji. Nie zmienia tego w żaden sposób fakt, że niektórzy członkowie Staropruskich Wielkich Łoży zachowywali się patriotycznie i pozostali wierni Kaiserowi.

Zostało jednak pokazane, że właśnie w tych organizacjach masońskich, które są najbardziej aktywne politycznie, tj. systemach wyższego stopnia i radach najwyższych, Żydzi, ze względu na swoje podwójne członkostwo we wszelkiego rodzaju lewicowo-radykalnych stowarzyszeniach, przynoszą marksistowsko-rewolucyjną uwagę do masonerii, która nie odzwierciedla już pierwotnego wyrazu masonerii, z jej liberalno-demokratycznymi tendencjami.

Z historii wielokrotnie widzimy, że masoneria najpierw osłabia, a następnie dezintegruje podstawy zdeterminowanych narodowo, politycznie i rasowo form rządów, używając czysto filozoficznych taktyk, aby ustanowić i propagować demokratyczne i liberalne koncepcje w ich miejsce. To, że wielkie masy masonów nie są świadome, że torują drogę radykalizmowi, w praktyce niewiele znaczy. Ich twierdzenia, że nie mieli takiego zamiaru, do tej pory skutkowało jedynie zapobieżeniem rzuceniu światła na prawdziwe znaczenie masonerii. Nie jest też żadnym argumentem za masonerią to, że radykałowie zwalczają masonerię jako rzecz oczywistą. Dzieje się tak dopiero po przejęciu władzy przez radykałów.

Najlepszym przykładem tego procesu jest powstanie bolszewizmu. Kiedy okazało się, że wielu komunistów francuskich należy do loż masońskich, w 1923 roku IV Kongres Międzynarodówki wydał następującą rezolucję:

„Konieczne jest, aby czołowe organy partii przecięły wszystkie mosty

Decyzja  
komunistów  
przeciwko  
masonerii

prowadzące do burżuazji i radykalnie zerwać z masonerią. Partia komunistyczna musi być w pełni świadoma przepaści, która oddziela proletariat od burżuazji. Ale niektóre z wiodących elementów w partii zbudowały zakamuflowane mosty nad tą przepaścią, służąc masonerii.

„Masoneria jest najbardziej nieuczciwym, najbardziej haniebnym wyzyskiem proletariatu przez burżuazję, która ma skłonność do radykalizmu. Jesteśmy zmuszeni walczyć z nią do końca”.

Trocki o masonerii

Jeszcze wcześniej Trocki zajął już stanowisko w tej sprawie. W lutym 1923 wiedeńska „Gazeta Masońska” napisała co następuje:

„Moskwa: W Izwiestii, według Timesa, Trocki przeprowadził niszczycielski atak na francuską masonerię, który z pewnością nie jest oparty na prawidłowych informacjach i dlatego jest nieuzasadniony, nazywając masonerię wrzodem plagi na komunizmie, który grozi zatruciem jej w pełni z powodu jego reakcyjnym wpływom:

„Masoneria francuska jest kapitalistycznym wrogiem komunizmu; jest tak samo zacofany jak Kościół i katolicyzm. Tłumi zaciekłość walki klasowej poprzez mistycyzm, sentymentalizm i moralne formuły; jest wspierany tylko przez bankierów, parlamentarnych marionetkarzy i najemnych pismaków z gazet...”

Wiedeńska „Gazeta Masońska” komentuje te wypowiedzi w numerze z marca/kwietnia 1923 r.:

Francuskie kręgi  
masońskie  
i komunizm

„Decyzja moskiewska miała jednak niewielki wpływ na francuskich towarzyszy, którzy są masonami. Niedawno spotkali się, aby przedyskutować szczególnej sytuacji, w jakiej stawiają je decyzje Moskwy.

„Wielka liczba delegatów była obecna pomimo zakazu Biura Politycznego Partii Komunistycznej.

„Po długich dyskusjach postanowiono pozostać w masonerii. Do Komitetu Zarządzającego wysłano notę z prośbą o ponowne rozpatrzenie decyzji przez Biuro Wykonawcze w Moskwie.

Masoneria  
a komunizm

„Ponieważ jednak wiadomo, że Moskwa nie ustąpi w tej sprawie, można przypuszczać, że komunistyczni masoni zostaną wkrótce wyrzuceni z partii”.

W konkluzji stwierdza następująco:

„Jest ciekawy artykuł w „Symbolizmie” o kłątwe moskiewskiej, oczywiście ze strony komunistycznej, z którego cytujemy następujące zdania bez utożsamiania się z nimi: „Moskwa nie przyzna, że można być jednocześnie komunistą i masonem,

ponieważ komunizm ma swoją ortodoksję, swój absolutyzm, a przede wszystkim swoją dyscyplinę. Ta ostatnia, która jest potęgą Armii Czerwonej, jest także dyscypliną partii, która została wyszkolona wojskowo w celu podboju świata.

„Masoneria, która szanuje wszystkie uczciwe przekonania, przyznaje, że wśród jej sympatyków muszą być komuniści. Uważa komunizm w jego ówczesnej postaci za ideał, do którego należy dążyć, poszukując jednocześnie środków na zmniejszenie przesadnego indywidualizmu, przez który wszyscy cierpimy.

„Wszyscy marzymy o solidarności między ludźmi, o uzdrowieniu walki o życie. Masoni oddają się najwspanialszym marzeniom w tym względzie, wyobrażając sobie ludzkość zjednoczoną w jednej nieskończonej rodzinie. Ale podczas gdy mason nie zna ograniczeń w koncepcji swoich ideałów, wie też, jako działacz postępu, że efekty można osiągnąć tylko pracą. Ale jeśli praca ma przynosić rezultaty, musi zacząć się od samego Człowieka. Jeśli chcemy urzeczywistnić nasze marzenia, musimy włączyć je do naszego własnego życia, to znaczy każdy z nas musi praktykować ideały, które nas inspirują, na ile to możliwe.

„Jeżeli komunizm nas pociąga, to spróbujmy go praktykować na własnych skromnych pozycjach życiowych. Przemówmy łagodnie jednym takim przykładem na małą skalę, udowadniając w praktyce, że komunizm, mimo bezowocnych pokus pierwszych chrześcijan, jest rzeczywiście możliwy. Jedno początkowe udane doświadczenie przyciągnęłoby uwagę i świat stopniowo by się nawrócił.

„Taka jest procedura masońska: opiera się na ociosaniu ludzkiego kamienia, w oparciu o jego przeznaczenie w konstrukcji. Powolna, ale pewna procedura ta pozwala polegać na przydatności dostępnych materiałów. Marzenie musi być wypróbowana w życiu; będzie - oceniana będzie tylko na podstawie osiągniętych wyników.

„Partia komunistyczna nie jest tak cierpliwa. Wierzy w skuteczność proklamacji, wyobrażając sobie, że to, co jest przede wszystkim z porządku moralnego, może zostać zmuszone siłą Armii Czerwonej. Dlatego jest całkowicie poprawna w ekskomunikowaniu masonerii, ponieważ, chociaż szanujemy komunistyczny sen, nie możemy pozwolić sobie na zaciągnięcie się do organizacji, która stosuje źle przemyślane, a nawet najmniej odpowiednie metody”.

Oprócz stwierdzeń o „komunizmie w czystej postaci”, szczególnie pouczające są metody, za pomocą których przywódcy radykalnej

Masonerii chcą doprowadzić ludzkość do swojego „ideału”. Takie przyznanie się, że chce ciosać ludzki kamień również w kierunku politycznym, jest bardzo rzadkie. Gazeta „Symbolizm” została założona i wydawana przez członka loży „Praca i Wierni Prawdziwi Przyjaciele” oraz Rady Najwyższej Francji Oswalda Wirtha w Paryżu.

Z przytoczonych wyżej cytatów widać ponadto wyraźnie, że przedstawiciele politycznie aktywnych wyższych stopni odstręczają jedynie – ich zdaniem – powierzchowne i nazbyt pochopne metody komunizmu. Dopóki masoneria nie dostrzegła śmiertelnego wroga komunizmu i światowej masonerii w faszyzmie i narodowym socjalizmie, masoni częściej podkreślali różnice między nimi. Ale gdy tylko świat podzielił się na dwa obozy, konflikty – i tak niezbyt głęboko zakorzenione – szybko odeszły w niepamięć.

Rezultatem jest kompromisowa polityka masońskiego „polityki Frontu Ludowego”, dzieło kompromisu Wielkiego Wschodu Francji i, pod jego emblematem, nowy sojusz Francji i demokracji ze Związkiem Radzieckim, sojusz inspirowany przez Francję i przez Ligę Narodów. W ten sposób cały front obronny światowego komunizmu i światowej masonerii, oba zdominowane przez Żydów na kluczowych stanowiskach, połączył się przeciwko faszyzmowi i „germanizmowi” w jakiegokolwiek formie.

## CZEŚĆ TRZECIA:

# WOLNOMULARSTWO JAKO FORMA SPRZECIWU WOBEC NARODOWEGO SOCJALIZMU

### I.

#### wolnomularstwo i faszyzm

Podobnie jak wszystkie surowe, antydemokratycznie rządzone państwa, Włochy zostały wkrótce zmuszone do zajęcia stanowiska przeciwko masonerii. Walka z „Zielonym Wężem”, jak nazywa się masonerię we Włoszech, przybrała formy ekstremalnej zjadliwości.

Przez pewien czas sale loży były faktycznie szturmowane, a bracia loży fizycznie atakowani.

13 lutego 1923 r. Wielka Rada Faszystów wydała wstępny dekret przeciwko masonerii. Zgodnie z nią wszyscy faszyci należący do loż mieli obowiązek natychmiastowego zerwania powiązań z masonerią. Po tej decyzji nastąpił szereg innych decyzji i ustaw, które ostatecznie doprowadziły do całkowitego zniszczenia włoskiej masonerii w Ustawie Antymasońskiej z 1925 roku, zmuszając wielu włoskich masonów do emigracji.

Antymasońskie  
prawo 1925

Ton, w jakim wielki mistrz Torrigiani odpowiedział na posunięcia rządu faszystowskiego, był niezwykle arogancki. Ponadto Torrigiani próbował w typowo masoniowski sposób podburzyć cały międzynarodowy świat loż masoniowski przeciwko faszystowskim Włochom. Jedną z jego publikacji z października 1922 roku kończyła się następującymi słowami:

„Chcieliśmy propagować koncepcję człowieczeństwa, świadomość braterstwa narodów. To pozostaje wytyczną naszej dzisiejszej pracy.

I dlatego pragniemy mieć nadzieję, że teorie faszystowskie nie przybiorą form, które uderzałyby we wszelkie koncepcje demokracji i wolności, kończąc na dyktaturze i oligarchii”.

W 1924 roku skierował list do Mussoliniego kończący się następująco:

„Chętnie przyjmujemy, „poczucie winy” bycia prawdziwymi obrońcami idei, które uczyniły Włochy wielkimi: idei wolności, suwerenności ludu, autonomii państwa przeciwko hierarchii Kościoła i równe prawa dla wszystkich. Ale ta postawa nie może przeszkadzać Waszej Ekscelencji w zapewnieniu, że prawa są używane również dla naszej ochrony”.

Właśnie takie stwierdzenia jak te, które zawsze podkreślały demokratyczne podstawowe postawy i dążenie do międzynarodowej solidarności, dowiodły faszystom, że żaden kompromis między jego postawami a masonerią nie jest możliwy. W 1925 roku Mussolini wyjaśnił w piśmie „Lud Włoch”

„Masoneria jest zwalczana przez faszystów, ponieważ jest organizacją międzynarodową, która prowadzi swoją działalność we Włoszech na podstawie rozkazów wydawanych w obcych krajach masonerii .

„Można być dobrym Francuzem i jednocześnie masonem, ponieważ masoneria z Rue Cadet (siedziba Wielkiego Wschodu Francji) jest znakomitym francuskim propagandystą, zwłaszcza

w krajach śródziemnomorskich, nad Dunajem i na Bałkanach. może być dobrym Anglikiem i jednocześnie praktykującym masonem, ponieważ zarówno angielscy, jak i amerykańscy masoni sprzedają swoją światową propagandę anglosaską w pietystycznym, humanitarnym kierunku, jak również w sensie merkantylnym.

„Ale nie można być dobrym Włochem i jednocześnie masonem, bo Palazzo Giustiniani przestrzega obcych dyrektyw. Masoni Giustiniani zawsze byli przeciwni działaniom włoskim w Abisynii, Libii, na Dodekanezie, w Dahnatii, w Albanii. Popierali udział w wojnie światowej z powodów internacjonalistycznych, ale dewaluowali nasze zwycięstwo. Chcieli wojny, ale utrudniali zebranie prawowitego i świętego owocu zwycięstwa militarnego.

(Z Lennhoffa: *Masoneria*, strona 350/51.)

Warto zauważyć, że włoska masoneria, w odniesieniu do swojej przeszłości, przytaczała te same argumenty, co niemiecka masoneria, twierdząc, że zjednoczenie Włoch było dziełem masonerii. Z kolei memorandum przygotowane przez specjalnie powołaną w tym celu komisję dowiodło, że masoneria nie odgrywała żadnej roli w wielkim włoskim ruchu nacjonalistycznym XIX wieku – Risorgimento. Wraz ze skazaniem masonieckiego generała Capello na 30 lat więzienia i wygnaniem Torrigianiego na Wyspy Liparyjskie, ten epizod w historii Włoch dobiegł końca. Generał Capello został oskarżony o wspieranie zamachu Zaniboniego na Mussoliniego.

Włoscy masoni żyjący na wygnaniu założyli w Paryżu dwie loże „Italia” i „Italia Nuova”, podlegające obediencji „Wielkiej Loży Francji”. Na wniosek zmarłego w 1929 roku brata loży Ferrari, Wielkiego Komandora Rady Najwyższej we Włoszech, w 1930 roku w Londynie utworzono „Supremo Consiglio”.

## II.

### **Masoneria i narodowy socjalizm**

Adolf Hitler i masoneria

1. Ruch narodowo-socjalistyczny od samego początku, poprzez swojego Führera, był świadomy nieprzekraczalnej przepaści, jaka rozciągała się między nim a wszystkimi nurtami i grupami masonerii. W „Mein Kampf” Führer wypowiedział się na temat problemu masonerii:

„Aby wzmocnić swoją pozycję polityczną, Żyd próbuje krok po kroku zawęzić ograniczenia dotyczące obywatelstwa rasowego i państwowego. Aby osiągnąć ten cel, walczy o tolerancję religijną z całą właściwą sobie wytrwałością, a w masonerii, która wpadła całkowicie w jego ręce, znalazł doskonale narzędzie walki, jak również narzędzie do osiągnięcia jego celu. Przywództwo partii rządzących, jak również wyższe warstwy politycznej i ekonomicznej burżuazji wpadają przez masońską sieć prosto w jego pułapkę, bez najmniejszej potrzeby, aby kiedykolwiek były tego świadome”.

Alfred Rosenberg wygłosił fundamentalne stwierdzenia na temat wolnomularstwa w „Micie XX wieku”, któremu towarzyszyły liczne teksty polityczne, gazety i artykuły prasowe (np. Beobachter”, „Zbrodnia masonów” (1922) „Masońska polityka światowa w świetle badań krytycznych” itp.)

Alfred Rosenberg

Jeśli chodzi o środki policji stanowej przeciwko niemieckiej masonerii po 1933 r., Reichsmarschall Hermann Goering był decydujący w swej pozycji jako pruski minister-prezydent. Kiedy staropruskie loże próbowały kontynuować swoje istnienie w narodowosocjalistycznych Niemczech, Goering stwierdził, że nie ma już miejsca dla jakiegokolwiek formy masonerii.

Hermann Goering

Z gruntu negatywny stosunek NSDAP do masonerii wyrażał także Naczelny Sędzia Partii, Reichsleiter Buch, w wielu fundamentalnych decyzjach i dekretach.

Wrogość narodowego socjalizmu do masonerii była wielokrotnie wyrażana w wielu innych pismach i tekstach czołowych mężów partii i państwa.

2. Podstawowe oficjalne stanowisko partii znajduje odzwierciedlenie w wymaganym honorowym oświadczeniu, złożonym po przyjęciu jakiegokolwiek podania o członkostwo w partii, że wnioskodawca nie jest i nigdy nie był członkiem loży masońskiej.

Dekret partyjny

Równoważne deklaracje są wymagane przy wstąpieniu do którejkolwiek z organizacji członkowskich NSDAP (SA, SS, NSKK) i połączonych stowarzyszeń (np. NSFK). Dekretem Führera o amnestii z 20 kwietnia 1938 r. otwarto możliwość pozostania w partii i jej organizacjach członkowskich dla niektórych byłych masonów, którzy wstąpili do partii po 30 stycznia 1933 r., ale przed uregulowaniem przyjęcia. Niemniej jednak recepta była ściśle przestrzegana, aby masonom wyższego stopnia i osobom zajmującym

Amnestia

ważne stanowiska w lożach nie pozwolono dalej należeć do partii lub jej organizacji członkowskich, ani też, w przypadku nowych wniosków, tacy kandydaci nie mogli zostać przyjęci. Führer zastrzegł sobie prawo do amnestii na szczególne przypadki.

Dekret sił zbrojnych

Zatrudnienie byłych masonów, zarówno w siłach zbrojnych (jako oficerowie lub funkcjonariusze wojskowi), jak i administracji państwowej i miejskiej itp., było również regulowane odpowiednimi dekretemi. Chociaż nie zarządzono generalnego zwolnienia byłych członków loży, wpływ personelu masonowskiego został jednak powstrzymany przez restrykcyjne warunki.

Dekret dotyczący urzędników

Ta podstawowa postawa znajduje również odzwierciedlenie w państwowych środkach politycznych skierowanych przeciwko masonskim i podobnym organizacjom w Niemczech, które albo zostały nakłonione do dobrowolnego rozwiązania, albo zostały zmuszone do zaprzestania ich działalności przez policyjne zakazy.

Zakaz masonerii

Walka narodowego socjalizmu z masonerią

3. Narodowy socjalizm postanowił zająć się kwestią masonską w sposób systematyczny i świadomy, w przeciwieństwie do innych antymasonskich ruchów i państw, w których oburzona ludność niszczyła cenne materiały w budynkach loży podczas zamieszek i ataków fizycznych, czyniąc w ten sposób walka z masonerią będzie trudniejsza, a w niektórych przypadkach niemożliwa.

Dalsze istnienie masonerii nie mogło być tolerowane ani ze względów ideologicznych, ani ze względów bezpieczeństwa państwa. Szerokie segmenty populacji wyrażały niechęć do loży. Jedna loża po drugiej zamykała swoje podwoje - nawet mimowolnie, a w niektórych przypadkach ze znacznym opóźnieniem.

Rozwiązanie Wielkich Łóż

Chociaż niektóre Wielkie Łoże, takie jak „Stowarzyszenie Masonskie „O Wschodzącym Słońcu”, „Symboliczna Wielka Łoża Niemiec” i „Najwyższa Rada Niemiec” wyciągnęły jedyny możliwy wniosek w świetle dojścia do władzy Führera, rozwiązując się już w marcu 1933 r., niszcząc jednocześnie swoje archiwa lożowe, większość łóż nie porzuciła nadziei na osadzenie się w nowym państwie. Podobnie jak wrogi świat zewnętrzny i żydowscy emigranci, marzyli o tym, by kraj narodowo-socjalistyczny nie trwał długo.

Humanitarne Wielkie Łoże

Jeśli chodzi o humanitarne Wielkie Łoże, które aż nazbyt otwarcie ucieleśniały ideologię masonską i które miały duży procent rasowo żydowskich członków, wkrótce stało się dla nich jasne w podobny sposób, że ich dalsze istnienie nie będzie tolerowane. Albo same się rozwiązały, albo ich działalność zakończyła akcja policji państwowej.

Staropruskie Wielkie Łoże próbowały zamaskować się poprzez zmianę nazwy na „Zakony Chrześcijańskie”. Po drobnych, czysto powierzchownych zmianach udawały, że przestały być organizacjami masońskimi, ale zostały zmuszone do ponownego przyjęcia dawnej nazwy dekretem z pruskiego ministra prezydenta Goeringa.

Staropruskie  
Wielkie Łoże

Wszystkie starania Staropruskich Wielkich Łoży i niektórych humanitarnych Wielkich Łoży o uzyskanie zezwolenia na dalsze istnienie były skazane na opór, tak że ich Wielcy Mistrzowie byli w lipcu 1935 roku ostatecznie gotowi do podjęcia decyzji o rozwiązaniu.

W ten sposób zakończyła się działalność pozostałych organizacji masońskich, podobnie jak wiele innych podobnych organizacji zostało powstrzymanych przez zakazy policji państwowej przed działaniem sprzecznym z narodowym socjalizmem.

Na długo przed dojściem Führera do władzy loże próbowały bronić się przed coraz bardziej silnymi atakami ruchów nacjonalistycznych i rasistowskich. Temu celowi służyły specjalnie utworzone „komitety obronne”, które zdobywały wszelkie teksty wrogie masonerii i były informowane o wszystkich spotkaniach i czynach antymasońskich. W Wielkich Łożach Staropruskich rozdawano członkom wytyczne dotyczące ich postępowania w przypadku ataków na masonerię. Na przykład, na polecenie ich Wielkiego Mistrza, wielu masonów po wstąpieniu do NSDAP po prostu odrzucało kwestię jakiegokolwiek możliwego członkostwa w lożach, co uważali za uzasadnione przekształceniem łóż w „Zakony”.

Komitety Obrony  
Łóż

Za pomocą każdej możliwej taktyki loże i ich członkowie próbowali zintegrować się i dostosować po 30 stycznia 1933 r., odmawiając wszelkich międzynarodowych związków i stowarzyszeń. Postawy i działania filosemickie po prostu odrzucano. Głoszono nawet postawy „antysemickie” i starano się przedstawić loże jako nieszkodliwe stowarzyszenia społeczne i opiekuńcze. W podobnym sposobie próbowano przedstawić wielkich ludzi niemieckiej historii jako przedstawicieli prawdziwej masonerii i wyjaśnić główne cechy rytuału loży jako „germańskie dziedzictwo”.

Argumenty  
masońskie

Zachowanie braci z loży aż nazbyt dobrze dowodziło, że ich masońskie wykształcenie czyniło ich zdolnymi do rozpoznawania znaków czasu i odpowiedzialności nowej ery. Wyraźnie pokazuje to próba przedstawienia „socjalizmu w małym kręgu” praktykowanego przez loże jako identycznego z narodowym socjalizmem. Socjalizm masonerii był ekonomicznym faworyzowaniem kliki, co samo w

Masońskie  
faworyzowanie  
ekonomiczne  
przeciw  
narodowemu  
socjalizmowi

sobie byłoby wystarczającym usprawiedliwieniem dla położenia kresu działalności masonerii w Niemczech.

Próba zaprzeczenia ich stosunkom międzynarodowym i ich bliskiej współpracy z masonami w innych krajach odzwierciedla zakłamanie wolnomularstwa, które może być tylko międzynarodowe, jak zauważył czołowy wolnomysliciel i Żyd dr Posner z Karlsbadu w 1925 r. podczas inauguracji austriackiej Rady Najwyższej :

„Masoneria może być tylko jedna: międzynarodowy łańcuch braterstwa. W masonerii romańskiej znajdujemy określenie: „powszechna masoneria, rodzina francuska”. Powinniśmy również mówić o „masonerii powszechnej, rodzinie niemieckiej”. oświadczył, że każda rodzina masonerii mówi językiem swojego serca, oczywiście, ale te rodziny są tylko fasetami jednego szczęsnego kamienia, którym jest powszechna masoneria”.

Podczas gdy masoneria głosiła swoją wrogość wobec faszyzmu i narodowego socjalizmu jeszcze przed 1933 rokiem, po dojściu Führera do władzy rozpoczęła się niezrównana kampania masonerii oczerniania narodowo-socjalistycznych Niemiec. Żydowscy i inni niemieccy emigranci byli czołowymi postaciami w tej działalności. Wspomnieć możemy tylko o działalności przemówieniowej Żyda Georga Bernharda, słynnego wydawcy „Vossischen Zeitung” i emigracyjnej gazety „Pariser Tageszeitung”, oraz Żyda Gumbela, byłego profesora w Heidelbergu, który wymyślił termin – odnoszący się do poległych żołnierzy na Wojnie 1914-8 - "poległy na polu hańby". We francuskich łóżach ci ludzie rozpoczęli kampanię oczerniania narodowego socjalizmu. Na międzynarodowych kongresach masońskich podjęto rezolucje przeciwko narodowosocjalistycznym Niemcom, z których część została przekazana Lidze Narodów. Łoże amerykańskie „zachęcały do działalności Ligi Antyhitlerowskiej”. Anschluss Austrii do Niemiec, powrót Sudetów do Germanii oraz utworzenie Protektoratu Czech i Oraw dały międzynarodowej masonerii, która była zdecydowanie pod wpływami francuskimi, okazją do dzikich ataków na Adolfa Hitlera, nie mówiąc już o masońskiej interwencji na rzecz imigrantów z Austrii i byłej Czechosłowacji, którym ze względu na masońskie koneksje dostarczano dokumenty emigracyjne, w celu wyzwolenia ich z „piekła narodowego socjalizmu”. Północnoamerykańscy masoni przekazali dziesiątki tysięcy dolarów na wsparcie masońskich emigrantów z Europy Środkowej (dystrybucja była kontrolowana przez specjalny komitet pomocy w Paryżu). W podobny sposób

zebrano znaczne sumy z zadziwiającej różnorodności krajów kierowanych do hiszpańskiej masonerii po czerwonej stronie hiszpańskiej wojny domowej. Front Ludowy we Francji był najbardziej sztywnym wyrazem woli politycznej masonerii: połączeniem wszystkich elementów skłaniających się ku republikanizmowi, demokracji i marksizmowi, połączonych z liberalną burżuazją. W hiszpańskim okresie cywilnym francuscy masoni zażądali zbrojnej interwencji rządu na korzyść czerwonych. Po porozumieniu monachijskim wypowiedzieli wojnę Niemcom, przez cały czas w ścisłej współpracy z masońskim prezydentem Rooseveltem, którego interwencja domagała się uzupełnienia masońskiego traktatu pokojowego w Wersalu. Na lata przed obecną wojną prasa międzynarodowa, luźno spleciona z międzynarodową masonerią, stała ramię w ramię w walce z narodowosocjalistycznymi Niemcami, a wojna rozpoczęta jesienią 1939 roku jest tylko kontynuacją tej walki w innym znaczeniu.

5. Kiedy Goethe nazwał masonerię „państwem w państwie”, miał całkowitą rację. Żaden rząd, który zamierza realizować swoje cele ściśle i w sposób zgodny z poczuciem odpowiedzialności, nie może tolerować masonerii, która prowadzi niekontrolowane, anonimowe, a zatem nieodpowiedzialne transakcje za pośrednictwem swoich międzynarodowych i osobistych stowarzyszeń. Od wewnątrz i z zewnątrz, masoneria atakuje biurokrację, organizacje gospodarcze, wpływowe stanowiska w życiu politycznym i duchowym itp., co jest tym bardziej niepokojące, że każdy mason ma obowiązek być najpierw masonem, nawet poza lożą, i postępować zgodnie z jego masońskim wykształceniem. Polityk masoński, jak wyraźnie stwierdza proklamacja loży, nigdy nie może zapominać, że jest przede wszystkim masonem, a dopiero potem politykiem odpowiedzialnym za swoich wyborców i swój lud.

Przysięga masońska, obowiązek posłuszeństwa i milczenia, którą należy złożyć przed wejściem do loży, nie może być uznana za moralną, ponieważ musi być złożona bez wiedzy o zakresie tego obowiązku. Ile konfliktów może pociągać za sobą zobowiązanie, nigdy nie da się obliczyć.

Natomiast narodowy socjalizm oznacza bezwarunkowy obowiązek i odpowiedzialność.

Światopogląd narodowego socjalizmu jest nordycki; masoneria jest azjatycka, żydowska. Stanowisko narodowo-socjalistyczne jest świadome rasowo; loże antyrasistowskie i prożydowskie.

Wspólnotowość narodowego socjalizmu jest żywą cechą typów spokrewnionych rasowo, wspólnoty rasowej, a nie systemu kastowego i klikki interesów burżuazji zorganizowanej w lożach.

Narodowy socjalizm przeciwstawia bezwarunkowy rasizm kosmopolitycznemu internacjonalizmowi masonerii.

Orientacja narodu niemieckiego zgodnie z podstawowymi koncepcjami narodowego socjalizmu stoi w jaskrawej sprzeczności z masonskimi „metodami nauczania” i „systemami edukacyjnymi”, z ich rasowo obcymi symbolami i żydowską służbą świątynną.

Dlatego konieczne było rozbicie wszystkich organizacji masonskich w Niemczech i wyeliminowanie możliwości wpływów masonskich w najszerzy możliwy sposób.

Ogniwo po ogniewie, polityka Führera w Europie przełamała granice masonskiego „łańcucha światowego”. Po rozwiązaniu łóż w Niemczech, w następnej kolejności miały zostać wyeliminowane organizacje masonskie w byłej Austrii. Na narodowym terytorium byłej Czechosłowacji loże rozwiązały się z powodu ostrożności. W byłej Polsce byli zmuszeni ustąpić przed potęgą sił antymasonskich. W Norwegii, Belgii i Luksemburgu loże zostały rozwiązane dopiero po zajęciu przez niemieckie wojsko. We Francji rząd uznał w masonerii jedną ze stron współwinnych klęski Francji i zakazał działalności masonskiej; osobiste wpływy masonskie zostały również wyeliminowane przez odpowiednie prawa. Wydarzenia wojny w Europie Południowo-Wschodniej sparaliżowały działalność masonerii na głównych obszarach, tak że masoneria jest obecnie reprezentowana tylko w kilku krajach europejskich. Poza Danią i Szwecją działa głównie ze Szwajcarią. Poza kontynentem europejskim masoneria nadal cieszy się niesłabnącą pozycją władzy w Wielkiej Brytanii, a zwłaszcza w Ameryce Północnej, gdzie miała decydujący wpływ na kierowanie opinią polityczną przeciwko nowemu porządkowi narodowego socjalizmu w Europie.

W swoich ostatnich bastionach masoni współpracują z innymi wrogami narodowego socjalizmu, ze światowym żydostwem, kościołami politycznymi i międzynarodowym marksizmem.

Wszyscy niemieccy towarzysze rasy muszą zdawać sobie sprawę z niebezpieczeństw liberalistycznej masonskiej myśli. Wszelkie próby przywrócenia myśli i symboliki masonskiej, w jakiegokolwiek formie lub wyglądzie, kiedykolwiek ponownie w niemieckiej literaturze, niemieckiej sztuce i nauce lub w koncepcjach politycznych, muszą zostać zduszone w zarodku.

Z historii dowiadujemy się, że masoneria była wielokrotnie zakazana w wielu różnych państwach; jednak spadała na narody raz za razem, w czasach kryzysu, jak trucizna zepsucia.

Niniejszy tekst ma przyczynić się do ochrony i wybawić naród niemiecki od takiego losu.

Do dalszych badań polecamy serię tekstów „*Źródła i studia nad kwestią masonerii*”, Berlin, 1942/ff, Nordland Verlag i FA Six, „*Studies in the Spiritual History of Freemasonry*”, Hamburg 1942, Hanseatic Publishing Institute.

Dieter Schwarz

# ŚWIATOWE ŻYDOWSTWO

Organizacja, władza i polityka

Rozwiązanie kwestii żydowskiej stało się  
kwestią o światowym znaczeniu.

Redaktor powyższego tekstu, oparty na źródłach żydowskich, opisuje organizację, władzę i politykę światowego żydostwa, które przeniknęły w szczególności do krajów demokratycznych, a następnie rozprzestrzeniły się na zewnątrz, zarówno otwarcie, jak i w ukryciu, dążąc do osiągnięcia celu, jakim jest dominacja nad światem. Szczególnie interesujący jest opis znaczenia i skutków żydowskich organizacji najwyższego szczebla zawarty w tym fascynującym opracowaniu. Niniejsza broszura jest cennym narzędziem edukacyjnym, wyjaśniającym walkę z żydostwem.

56 stron. 8 stron. Ilustracje.

Centralne Wydawnictwo NSDAP.

